Kurier Szczeciński

ŚRODA, 24 KWIETNIA 1974 ROKU
WYD. AB

26·IV·1945 NIE PRZUCIMY ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

NR 96 (9196) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Napad piratów na polski statek

M/s „Wyspiański" obrabowany w kolumbijskim porcie

NIE NOTOWANY w kronikach polskich armatorów wypadek wydarzył się na statku Polskich Linii Oceanicznych „Wyspiański", stojącym na redzie kolumbijskiego portu Cartagena.

19 BM. pomiędzy godz. 1 a 2 w nocy dziesięciu ludzi uzbrojonych w miecze do przecinania lin cicho podpłynęło do trapu zakotwiczonej jednostki. Bezszelestnie napastnicy dostali się na pokład, powalili i związali marynarza trapowego, następnie błyskawicznie przeprowadzili akcję rabunkową i zdołali unieść do łodzi odzież roboczą, pościel, koce i inne przedmioty.

Wszystko to odbyło się niezwykle szybko. Załoga statku, zaalarmowana przez mechanika, który pierwszy zorientował się co się dzieje, przepłoszyła napastników, ale nie zdołała nikogo z nich pochwycić. Morscy rabusie równie nagle jak się pojawili, zniknęli ze statku i odpłynęli na swych łodziach, korzystając z nieprzeniknionych ciemności.

Sprawą zajęła się miejscowa policja, obiecując polskim władzom konsularnym wykrycie piratów i odzyskanie zabranych przedmiotów. Agent PLO wystosował w imieniu armatora ostry protest do tamtejszych władz. (PAP)

ZGON prezydenta Austrii

24.4. WIEDEŃ PAP. W nocy z wtorku na środę po długiej chorobie zmarł w wieku 74 lat prezydent Austrii Franz Jonas.

Franz Jonas przywiązywał wielkie znaczenie do konsekwentnej realizacji przez Austrię polityki stałej neutralności, a także aktywnie działał na rzecz wszechstronnego rozwoju stosunków Austrii z krajami socjalistycznymi.

TRUDNO sobie wyobrazić, ale ta blondynka o uroczym uśmiechu i scenicznym pseudonimie Anulka, gra rolę wampira w kręconym obecnie w Londynie filmie „Wampiry".

(CAF — AP)

W Zamku Książąt Pomorskich — już 26 bm.

Inauguracja koncertów organowych

W PIĄTEK 26 bm. o godz. 19.30 w Sali Księcia Bogusława I Zamku Książąt Pomorskich nastąpi uroczysta inauguracja koncertów organowych na nowym instrumencie, ufundowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Szczecina, a zmontowanym i zestrojonym przez ekipę znakomitego organmistrza z Warszawy Zygmunta Kamińskiego (juniora). Organizatorami uroczystego wieczoru muzycznego dla uczczenia wyzwolenia Szczecina są: TPS, WDK, PFS i STM im. H. Wieniawskiego. Solistami koncertu będą znani organiści polscy — Rudolf Rożek i Mirosław Pietkiewicz. Orkiestrą Symfoniczną PFS będzie dyrygował Stefan Marczyk, zaś słowo o organach wygłosi Jerzy Waldorff. Na program złożą się utwory kompozytorów polskich i obcych: J. S. Bacha, C. Franka, H. M. Górskiego, F. Nowowiejskiego, T. Paciorkiewicza, B. Pietrzaka, H. Poulenca i M. Regera.

W sobotę koncert rozpocznie się o godz. 18 (program i wykonawcy ci sami). Natomiast w niedzielnym koncercie (godz. 18) przy pulpicie organowym zasiądzie znany organista Joachim Grubich.

Piątkowy koncert odbędzie się z udziałem zaproszonych gości, natomiast na pozostałe dni przedsprzedaż biletów odbywa się w kasie PFS w godz. od 15 do 18; w dniach koncertów bilety nabywać można w kasie Zamku od godz. 16,30.

(Up.)

Podwyżka cen samochodów we Francji

FRANCUSKIE fabryki samochodowe otrzymały od ministra gospodarki i finansów zgodę na podwyżkę cen sprzedaży samochodów przeciętnie o 3,7 proc. Podwyżkę wprowadzono 4 kwietnia w zakładach „Simca" i „Peugeot". „Renault" zrobiły to samo na początku następnego tygodnia. Najbardziej wzrosną ceny samochodów małolitrażowych, cieszących się obecnie największym popytem. Cena „Peugeot 104" wzrosła np. o 4,2 proc., podczas gdy cena „Peugeot 504" (11 CV) tylko o 3,6 proc.

Ceny samochodów we Francji skoczyły już przeciętnie o 3 proc. w styczniu br. jednakże podwyżka została uznana za niewystarczającą dla pokrycia wzrostu cen surowców w ciągu ostatnich miesięcy, zwłaszcza aluminium i stali.

Wiadomości dnia

MOSKWA. W stolicy ZSRR odbywa się XVII Zjazd Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. 34 mln rzesze komsomolców reprezentuje na zjeździe 4 972 delegatów. Zamknięcie obrad tego wielkiego forum radzieckiej młodzieży nastąpi w sobotę 27 bm.

LONDYN. Z oficjalną wizytą przebywa od wtorku w Londynie premier Malty Dom Mintoff. Tematem jego rozmów z premierem Haroldem Wilsonem jest sprawa wojskowych baz brytyjskich na tej wyspie.

KAIR. Dziś dobiega końca wizyta oficjalna kanclerza NRF Willy Brandta w Egipcie.

BRUKSELA. Dziś spodziewane jest utworzenie nowego rządu belgijskiego na czele z premierem Leo Tindemansem, politykiem z Flamandzkiej Partii Chadeckiej (CVP). Będzie to rząd mniejszościowy, którego politykę będą popierały jedynie dwie partie chadeckie i dwie partie liberalne.

Przed 29 rocznicą wyzwolenia Szczecina

Mieszkańcy dla swego miasta

DWUDZIESTĄ DZIEWIĄTĄ ROCZNICĘ wyzwolenia wita Szczecin w swej najpiękniejszej, wiosennej szacie. Rozkwitły wczesną zieleńią drzewa na skwerach i w parkach. Klomby w miejskich zieleńcach przystroiły się w dziesiątki tysięcy kwiatów ułożonych w pomysłowe wzory.

MIASTO stroi się aby godnie powitać wielkie święto. Do porządkowania terenów włączyli się dosłownie wszyscy: załogi zakładów pracy i przedsiębiorstw, mieszkańcy poszczególnych dzielnic i osiedli oraz pracownicy wielu przedsiębiorstw i instytutów.

Pod auspicjami samorządu mieszkańców porządkowali tereny wokół spółdzielczych bloków członkowie spółdzielni mieszkaniowych „Kotwica" i „Zjednoczenie". 200 pracowników Urzędu Miejskiego przez pięć godzin — minionej niedzieli — porządkowało tereny przyszłego ogrodu dendrologicznego. Podobne działania podjęły tysiące i dziesiątki tysięcy mieszkańców naszego miasta, którzy swój patriotyzm i przywiązanie do Szczecina pragnęli zamanifestować konkretną, wymierną w złotówkach pracą.

W czwartek, 25 bm. wrócimy pamięcią do pamiętnych dni kwietnia 1945 roku przy odsłonięciu pomnika ku czci poległych żołnierzy radzieckich na Stołczynie, który wzniesiony został rękoma pracowników jednej na Pomorzu Zachodnim huty. Na Cmentarzu Centralnym i pod Pomnikiem Wdzięczności delegacje mieszkańców Szczecina, organizacji społecznych i politycznych złożą kwiaty w hołdzie żołnierzom, którzy oswobodzili nasze miasto ceną własnego życia i własnej krwi.

(Dokończenie na str. 2)

BALON-GIGANT

24.4. LONDYN PAP. Zakłady w Bristolu (W. Brytania) kończą konstrukcję największego na świecie balonu napełnianego gorącym powietrzem. Powłoka balonu ma mieć blisko 50 metrów średnicy, a gondola pomieści 30 osób.

Balon przypominać ma konstrukcje francuskie z XIX wieku: gondola ma formę niewielkiego kolorowego domku z drzwiami i oknami oraz drabinkę na pierwsze piętro.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

NA WTORKOWYM posiedzeniu Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło sprawozdanie delegacji PRL z narady Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego i przyjęło odpowiednią uchwałę. Następnie zapoznano się z przedstawioną przez rząd oceną realizacji podstawowych zadań Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w I kwartale br. Biuro Polityczne zapoznało się także z obecną sytuacją w rolnictwie. Wysłuchano również informacji o stanie przygotowań do obchodów 1 Maja. (PAP)

Nowy sondaż wyborczy

Mitterand nadal na pierwszym miejscu

24.4. PARYŻ PAP. Francuski Instytut Badania Opinii Publicznej (SOP) zebrał opinie Francuzów o szansach poszczególnych kandydatów w pierwszej turze wyborów prezydenckich we Francji. Wynik tego sondażu ogólnie rzecz biorąc weryfikuje dotychczas ujawnione tendencje. Na pierwszym miejscu znalazł się Francois Mitterand, którego popiera 41 proc. respondentów. Drugi jest Valery Giscard d'Estaing z 26 proc. głosów, a trzeci Jacques Chaban-Delmas, który zebrał 23 proc.

Patrycja Hearst zmuszona do udziału w napadzie na bank?

24.4. NOWY JORK PAP. Nowojorski ekspert, analizujący zdjęcia wykonane przez automatyczną kamerę w czasie napadu na bank w San Francisco 15 kwietnia br. oświadczył stanowczo, że Patrycja Hearst nie była dobrowolnym uczestnikiem przestępstwa. W liście do ojca porwanej dziewczyny Randolpha Hearsta ekspert ów nazwiskiem Peter Davies pisze, że zdjęcia niedwuznacznie wskazują iż karabin, w dziewczyna trzymała w czasie napadu na bank, został w przemyślny sposób przywiązany do jej ręki pod kurtką, w która była ubrana. Davies utrzymuje, iż terroryści ubezpieczyli się w ten sposób przed sytuacją, w której Patrycja mogłaby odrzucić broń i poddać się strażnikom.

Z PRASY PORANNEJ

JAK INFORMUJE dzisiejszy „Głos Szczeciński", wczoraj na posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie rozpatrzono projekt organizacji przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej naszego województwa. Następnie Egzekutywa dokonała oceny realizacji uchwały Prez WRN w sprawie poprawy zaopatrzenia ludności w warzywa i owoce. Wysłuchano także informacji o przygotowaniach do obchodów 29 rocznicy wyzwolenia Szczecina i święta 1 Maja.

Dziś w numerze: ◆ Eksperyment z ruchomym czasem pracy ◆ Dzieło nauczyciela i społecznika ◆ Kurier kulturalny ◆

34 74

„ROŚNIEMY DLA POLSKI LUDOWEJ"

Wielki koncert uczniów szczecińskich szkół

WIELKIM koncertem uczniowie szczecińskich szkół rozpoczęli wczoraj obchody 29 rocznicy wyzwolenia swego miasta. Przez ponad 2 godziny na scenie Sali księcia Bogusława w Zamku Książąt Pomorskich trwał barwny spektakl w którym wystąpiło 15 najlepszych chórów, zespołów i orkiestr szkolnych Szczecina.

NA DŁUGO przed początkiem koncertu, tj. godz. 18, przybywających gości witała żołnierskimi melodiami orkiestra dęta VII Liceum Ogólnokształcącego. Słowami pieśni „Rośniemy jak ten młody las..." w wykonaniu Chóru Studium Wychowania Przedszkolnego zaczęły się występy wokalno-muzyczno-taneczne około 1 000 wykonawców wczorajszego koncertu. Zakończyła je natomiast pieśń „Mój dom nad Odrą" odśpiewana przez chór II Liceum. Pomiędzy nimi słuchaliśmy i oglądaliśmy zespoły Szkoły Podstawowej nr 8, Domu Kultury „Słowianin", Domu Kultury „Budowlanych", Szkoły nr 56, nr 48 oraz Pałacu Młodzieży.

Wczorajszy koncert był naprawdę w pełni udaną imprezą, w której młodzież ukazała dorobek związany ze swoimi pozalekcyjnymi zainteresowaniami. Historyczne mury, wypełnione po brzegi pełną radości, młodzieńczą treścią: śpiewem, muzyką i tańcem — to wkład szczecińskich uczniów w obchody 29-lecia Wyzwolenia Szczecina. Organizatorom koncertu, z WDK na czele, należą się słowa uznania za ten niecodzienny pokaz. (jf)

WE WROCŁAWIU

Skład książek – trzy razy szybciej

WROCŁAW PAP, 23 bm. we Wrocławskiej Drukarni Naukowej rozpoczęto rozruch elektronicznych maszyn do tzw. szybkiego składu fotograficznego „Monophoto-600", importowanych z W. Brytanii.

Dzięki zestawom tych maszyn zwiększy się roczna zdolność produkcji książek o 3 000 arkuszy, tj. o 150 tytułów książek (przeciętnie). Poprawią się też warunki pracy załogi drukarni. Składanie książek zostanie skrócone trzykrotnie w porównaniu z metodami tradycyjnymi. Istotną zaletą tych maszyn jest wyeliminowanie w procesie składania metalu.

Zmarł Andrzej Rokita

WARSZAWA PAP. W Warszawie odbył się 23 bm. pogrzeb Andrzeja Rokity, twórcy radiowych i telewizyjnych programów rozrywkowych. Zmarły, który związany był z Polskim Radiem od blisko trzydziestu lat, zyskał popularność jako inicjator i prezenter „Zgadujzgaduli".

Ostatnio A. Rokita pełnił funkcje zastępcy naczelnego redaktora programów rozrywkowych TVP. Posiadał liczne odznaczenia, m. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Mieszkańcy dla swego miasta

(Dokończenie ze str. 1)

W PIĄTEK, 26 bm. o godz. 12 w Zamku Książąt Pomorskich nastąpi wręczenie nagród wojewódzkich. O godz. 15 ogłoszone zostaną wyniki konkursów na najlepsze dzieło plastyczne, wykonane przez artystów naszego województwa: Grand Prix „Konika Morskiego". Efekty tego współzawodnictwa zobaczyć będzie można na specjalnej wystawie.

O godz. 18 — Czytelnicy „Kuriera Szczecińskiego", uczestnicy ankiety pod hasłem „Szczecin: rzeczywistość, potrzeby, marzenia" spotkają się z przedstawicielami władz miejskich w „Słowianinie".

O godz. 19.30 nastąpi inauguracja koncertów organowych w Zamku Książąt Pomorskich. Po raz pierwszy będziemy mogli usłyszeć dźwięk odbudowanego staraniem szczecińskiego społeczeństwa instrumentu.

IMPREZĄ pod hasłem „Rośniemy dla Polski Ludowej" szkolnictwo szczecińskie zainaugurowało cykl uroczystości dla uczczenia 29 rocznicy wyzwolenia miasta, która wyznacza równocześnie 29 rocznicę szczecińskiej oświaty. Z tej okazji we wszystkich szkołach odbędą się, przygotowane przez młodzież, apele o treści patriotycznej połączone z występami recytatorów, chórów, zespołów wokalnych. Udział w nich wezmą także weterani walk o wyzwolenie Szczecina.

DZIŚ w godzinach przedpołudniowych, w Klubie ZNP „Starówka" odbyło się spotkanie z najbardziej zasłużonymi nauczycielami województwa i miasta, którzy przez wiele dziesiątków lat pracowali w szkolnictwie, stojąc w szeregu organizatorów oświaty naszego regionu. Podobne imprezy organizują inne kluby dla zrzeszonych w nich środowisk. Np. Dom Kultury Kolejarza zaprasza 28 bm. wszystkich ludzi dobrej roboty węzła DOKP. Zespoły DKK przygotowały bogaty program słowno-muzyczny. Szczecińscy studenci, do klubu WSP „Atut", zaprosili uczestników walk o nasze miasto. 26 bm. w auli imienia L. Babińskiego o godz. 12 rozpocznie się koncert, w którym Politechnika Szczecińska uczci wyzwolenie naszego miasta.

NIE ZABRAKNIE też imprez o charakterze widowiskowym. 26 bm. rozpocznie się wielka batalia koszykówki kobiet z okazji wyzwolenia Szczecina. Tegoroczna impreza rozegrana zostanie w międzynarodowej obsadzie z udziałem: „Sportiv" Sofia, „Slavia" Pilzno oraz „Olimpii" z Poznania i gospodarzy — „Czarnych" ze Szczecina.

Niemal równocześnie z rozgrywkami na hali WDS toczyć się będzie batalia najmłodszych adeptów tego sportu. W sali Szkoły Podstawowej nr 6 spotkają się szkolne zespoły mini-koszykówki z całego kraju. Po raz pierwszy w rozgrywkach tych uczestniczyć będzie drużyna „mini-basketu" ze szkoły sportowej w Berlinie. (gft)

W Czynie XXX-lecia PRL

„BOMET" realizuje zobowiązania

6 281 tys. zł — to rezultat ponadplanowej produkcji i oszczędności materiałowych uzyskanych w I kwartale br. przez Barlineckie Zakłady Urządzeń Okrętowych „Bomet" w wyniku realizacji zobowiązań załogi podjętych dla uczczenia XXX-lecia PRL. W tej wartości mieści się także ponadplanowa produkcja eksportowa wartości 0,5 miliona złotych.

PLAN pierwszego kwartału br. załoga „Bometu" wykonała w 102,5 procentu. Uzyskano przy tym wskaźnik wydajności 103 proc. na jednego zatrudnionego a 103,3 na jednego pracownika bezpośrednio produkcyjnego. W stosunku do wykonania I kwartału 73 roku, wyniki I kwartału br. są lepsze o 21,6 procentu zaś wydajność pracy o 12,6 proc. Tym samym zakład ma zaawansowane zadania planu rocznego w 25,7 proc. Wykonano także zadania eksportowe. Warto dodać, że wskaźnik zmianowości w „Bomecie" wynosi 1,8 a także iż nastąpiło zmniejszenie godzin nadliczbowych.

ZAKŁAD jest w trakcie dalszej przebudowy i modernizacji. Sprowadza się i montuje wysokowydajne maszyny i linie obróbcze. M.in. w najbliższym czasie zostanie zamontowana linia obróbcza korpusów armatury, dzięki której spodziewany jest przyrost wartości produkcji o 50 mln złotych w stosunku rocznym. (wit)

I miejsce w kraju zakładów z Dębna

W KRAJOWYM współzawodnictwie między zakładami przemysłu drzewnego za rok 1973 wielki sukces odnieśli szczecińscy drzewiarze. **Pierwsze miejsce w kraju uzyskała załoga Zespołu Zakładów Przemysłu Drzewnego w Dębnie Lubuskim.** Otrzymała ona proporzec przechodni ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego.

Załoga Zespołu Zakładów Przemysłu Drzewnego w Dębnie Lubuskim osiągnęła te wyniki dzięki znacznemu postępowi technicznemu i zaangażowaniu poszczególnych kolektywów pracowniczych, wśród których poza młodą kadrą jest wielu żołnierzy — osadników wojskowych; ludzi, którzy wyzwalali i następnie zagospodarowywali te ziemie. Przed paroma dniami zakładowe koło ZBOWiD otrzymało sztandar ufundowany weteranom przez załogę zakładów. (wit)

Wczoraj i dziś w kraju

▲ **Z OKAZJI** ogłoszonego przez Światową Radę Pokoju Tygodnia Walki o Rozbrojenie — odbyło się w Warszawie z inicjatywy Prezydium OKP spotkanie poświęcone aktualnym problemom rozbrojenia. Wzięli w nim udział wybitni naukowcy, publicyści, działacze polityczni i społeczni zajmujący się tymi zagadnieniami.

▲ **CENTRALA Handlu Zagranicznego „Polimex — Cekop"** podpisała z japońskimi firmami kontrakt na dostawę do Polski wyposażenia dla dużej nowoczesnej wytwórni jedwabiu poliestrowego. Wartość tej transakcji przekracza 230 mln zł dew. Urządzenia zostaną zainstalowane w toruńskiej „Elanie".

▲ **STACJA** przeładunkowa Medyka — Żurawica rozpoczęła przyjmować nadchodzące ze Związku Radzieckiego kompleksowe dostawy zespołów maszyn i urządzeń dla polskich hut i kopalń. Są wśród nich potężne urządzenia górnicze dla kombinatu miedziowego w Lubinie.

▲ **NA LOTNISKU** w Rębiechowie koło Gdańska trwają końcowe prace przed uruchomieniem tego nowoczesnego portu lotniczego. Nastąpi to 2 maja br.

▲ **W ZAKŁADACH** chemicznych w Oświęcimiu ruszyła wytwórnia prefabrykatów dla budownictwa — tzw. kostki piano-gazo-silikatowej. Jedna kostka zastępuje 16 cegieł. Produkcja wytwórni jest w znacznym stopniu zmechanizowana i zautomatyzowana.

▲ **MINISTERSTWO** Zdrowia NRD zadeklarowało pomoc na rzecz budowy szpitala-pomnika Centrum Zdrowia Dziecka. Przekazywać ono będzie m. in. co roku — aż do czasu zakończenia budowy — 200 tys. marek.

▲ **W WARSZAWIE** odbędzie się dziś sesja naukowa poświęcona 25-leciu RWPG. W sesji, której organizatorem jest Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, weźmie udział ok. 60 naukowców z całego kraju oraz przedstawiciele Międzynarodowego Instytutu Problemów Ekonomicznych i Światowego Systemu Socjalistycznego w RWPG.

▲ **DZIŚ** w Białymstoku zostanie zapalony znicz, oznaczający dotarcie do tego miasta gazu ziemnego ze Związku Radzieckiego. Z tej okazji odbędzie się w Białymstoku uroczystość z udziałem delegacji władz i społeczeństwa Obwodu Grodzieńskiego Białoruskiej SRR. Gaz radziecki popłynie do Białegostoku blisko 100-kilometrowej długości rurociągiem zbudowanym przez polskich i radzieckich specjalistów w rekordowo krótkim czasie jednego roku.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU

m/s „Szczawnica" z Afryki Zach. via Bilbao, Amsterdam, Hamburg z ziarnem kakaowym,
m/s „Wiła" z Hamburga z żelazem,
m/s „Kopalnia Grzybów" z Rotterdamu w balaście,
s/s „Cieszyn" z Danii w balaście,
m/s „Ciechanów" z Danii w balaście,
s/s „Zielona Góra" z NRF w balaście,
s/s „Kalisz" z Danii w balaście,
s/s „Sołdek" z Danii w balaście,
s/s „Jedność Robotnicza" z Danii w balaście.

STATKI NA WYJŚCIU

m/s „Połczyn-Zdrój" do Hamburga i Dublina z drobnicą,
m/s „Zagłębie Miedziowe" do Gdyni w balaście,
m/s „Dunajec" do Szwecji w balaście,
s/s „Cieszyn" do Danii z węglem,
s/s „Sołdek" do Danii z węglem,
s/s „Opole" do Danii z węglem,
s/s „Sławno" do Danii z węglem,
s/s „Katowice" do Danii z węglem,
m/s „Starachowice" do Danii w balaście,
s/s „Kielce" do NRF z węglem,
s/s „Tczew" do Szwecji z węglem,
m/s „Ciechanów" do Danii z węglem,
m/s „Świdnica" do Afryki Zach. via Dunkierka, Rouen z drobnicą.

W PORCIE:

WCZORAJ przeładowano w porcie 49 981 ton, w tym 29 353 t węgla, 3 634 t rudy, 6 703 t innych towarów masowych, 727 t zboża, 392 t drewna i 9 172 t drobnicy.

Dziś rano przebywało w porcie 49 statków o łącznym tonażu ponad 218 800 ton.

Zamek i nie tylko...

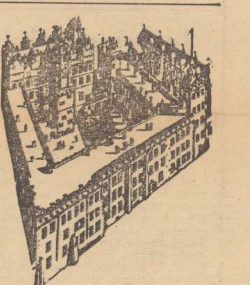

Czerwona dachówka i miedziana blacha

NA PLACU odbudowy Zamku Książąt Pomorskich trwają roboty przygotowawcze do wykonania dachu nad skrzydłem południowym. Wkrótce będzie się tu układać podłoże pod izolację, po czym nastąpi układanie żelbetowych płyt, zamykających bryłę teatru. Efektem końcowych zabiegów budowlanych stanie się zastosowanie czerwonej dachówki na tak zwanych małych szczytach, resztę dachu pokryje miedziana blacha.

W związku z tzw. rozszalowaniem konstrukcji żelbetowej skrzydła południowego bardzo przydatni w robotach porządkowych są uczniowie I LO w Szczecinie, którzy przychodzą tu po jednej klasie dziennie z wychowawcą i w godzinach od 12—16 oczyszczają teren z gruzobetonów oraz odpadów drewna. (Up)

NOWY FILM POLSKI

„Nie będę cię kochać"

WARSZAWA PAP. Reż. Janusz Nasfeter przedstawił 23 bm. na pokazie prasowym swój nowy film pt. „Nie będę cię kochać" wg scenariusza napisanego wspólnie z Teresą Nasfeterową.

Film, podobnie jak większość utworów J. Nasfetera, podejmuje tematykę dziecięcą. Bohaterka jest dzieckiem alkoholika terroryzującego swych najbliższych. Większość ról odtwarzają aktorzy niezawodowi; jedynie w roli ojca występuje Tadeusz Janczar. Film wejdzie na ekrany w maju.

W przededniu 29 rocznicy wyzwolenia Szczecina

NIEZWYKŁE SPOTKANIE PREZYDENTÓW

NIEZWYKŁE było to spotkanie. Spotkanie prezydentów: pierwszego w polskim Szczecinie — Piotra Zaremby i obecnego, a zarazem pierwszego po reformie władz — Jana Stopyry.

Dwaj ludzie związani z naszym miastem. Pierwszy umacniał tutaj polską władzę, organizował życie i kierował nim w najbardziej trudnych, skomplikowanych miesiącach. Drugi współcześnie odpowiada za losy Szczecina, jego dzisiejsze oblicze i rozwój. Pochylają się nad pożółkłymi dokumentami, oglądają zapiski i raporty — wszystkie z datą 1945, stare fotografie, których głównym tematem jest Szczecin sprzed 29 lat...

Świadkami i uczestnikami tego niecodziennego spotkania byli pracownicy naukowi i studenci Politechniki Szczecińskiej. Zorganizowano je wczoraj z okazji zbliżającej się 29 rocznicy wyzwolenia naszego miasta.

Wspominki prof. Piotra Zaremby były jak zawsze barwne i niemal emocjonujące:

— DO SZCZECINA przyjechałem 28 kwietnia 1945 roku o godzinie 11. Towarzyszył mi major Jaśkiewicz i kierowca. Przyjechaliśmy polskim „Fiatem 508". To był jakiś symbol: wjazd polskim samochodem do polskiego miasta. Nie przerażały nas ruiny i pożary, ale straszna pustka. Szczecin był wymarły.

Pamiętam pierwsze spotkanie z Polakami w Szczecinie. Obok obecnego MPiK-u przy pompie stała kobieta. Podjechaliśmy do niej. Zacząłem mówić coś po niemiecku, a ona na to po polsku: „To wy jesteście Polakami?! To jest wasz sztandar?" Okazało się, że jest to żona Jana Łabędzia. Mieszkali w Szczecinie od 50 lat. Jakimś cudem schronili się przed przymusową ewakuacją i zostali.

— Albo Pierwszomajowa akademia. Trwała 15 minut. Zebrało się nas 170 Polaków, miałem krótkie przemówienie. Spłakaliśmy się wszyscy...

Padają nazwiska, nazwy ulic, liczby. Powoli zapełnia się obraz miasta pierwszych miesięcy po wyzwoleniu.

Jakże odmienne jest wystąpienie obecnego prezydenta Jana Stopyry. Bo i przecież Szczecin przez 29 lat przeszedł olbrzymią metamorfozę. Inne sprawy i problemy nurtują dziś władze miejskie. Rozwój aglomeracji szczecińskiej, budownictwo mieszkaniowe, gospodarka komunalna...

Bardzo pożyteczna i potrzebna była, zwłaszcza dla braci studenckiej, ta lekcja historii i konfrontacji ze współczesnością Szczecina.

Dodajmy jeszcze, że w Uczelnianym Ośrodku Propagandy Partyjnej Politechniki Szczecińskiej na Wydziale Budowy Maszyn, gdzie odbyło się wczorajsze spotkanie, urządzono bardzo interesującą wystawę pn. **„Szczecin 1945 w dokumentach pierwszego prezydenta miasta prof. Piotra Zaremby".** (jas)

Pekińskie specjalne jednostki wojskowe krytykują Lin Piao

PEKIŃSKI garnizon wojskowy, odpowiedzialny za bezpieczeństwo wysokich osobistości chińskich oraz strzegący ważnych obiektów państwowych, misji dyplomatycznych itd. rozwija krytykę Lin Piao z pozycji lewackich. Żołnierze i dowódcy rozprawiają się w formie pisemnej przede wszystkim z przypisywanymi Lin Piao zasadami „złotego środka" i „pokoju cenniejszego ponad wszystko" w polityce wewnętrznej.

Występując twardo przeciwko kompromisom politycznym, opowiadają się on! za stosowaniem metod nieustannego wydobywania na światło dzienne sprzeczności wewnątrzpartyjnych. W istocie więc krytykuje tendencje umiarkowane, a nie Lin Piao. Jak wynika bowiem z przemówień i dyrektyw pierwszej fazy rewolucji kulturalnej, Lin Piao popierał siły lewackie, natomiast w drugiej fazie przy wracał żelazną ręką porządek.

Wytoczony w 1972 roku argument o spisku i planowanym zamachu na Mao Tse-tunga również nie świadczy o tym, że polityka Lin Piao zmierzała do „złotego środka". Obserwatorów zastanawia to, przeciwko komu spośród ludzi związanych niegdyś z umiarkowanym Liu Szao-tsi może zostać skierowana dzisiejsza indoktrynacja specjalnych jednostek wojskowych Pekinu.

KŁOPOTY z rannym wstawaniem

LONDYN 24.4. PAP. Robert Robinson, filar programu porannego radia brytyjskiego BBC zatytułowanego „Dziś na świecie" zrezygnował z dalszej współpracy, ponieważ, jak oświadczył, zaczął cierpieć na chroniczną bezsenność. 46-letni redaktor musiał opuszczać codziennie swój dom o 5 rano. Ciągnęło się to od 3 lat. Robinson oświadczył: „Kładę się spać o 21.30, ale nigdy nie mogę zasnąć przed 23.30. Potem śpię niespokojnie i stale budzę się, aby upewnić się, ile jeszcze mi pozostało godzin snu".

Górą starość!

24.4. WASZYNGTON PAP. W Stanach Zjednoczonych na zlecenie organizacji zajmującej się opieką nad osobami starszymi i niedołężnymi, przeprowadzano badania medyczne, w celu lepszego poznania tak charakterystycznych objawów starzenia się, jak osłabienie pamięci, nadmierna hipochondria oraz okresy niewytłumaczalnej depresji. Badaniami objęto grupę osób, które ukończyły 70 rok życia i grupę kontrolną złożoną z młodych studentów amerykańskich uczelni. Okazało się, że w grupie kontrolnej badane zjawiska wystąpiły w znacznie większym nasileniu!

Z V Międzynarodowych Targów Artykułów Powszechnego Użytku w Brnie

7 „Złotych Wstęg" dla Polski

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera")

CZWARTY dzień Międzynarodowych Targów Artykułów Powszechnego Użytku w Brnie przebiegał w polskiej ekspozycji pod znakiem wizyty na targach członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Jana Szydlaka z małżonką, któremu ze strony polskiej towarzyszył m. in. ambasador PRL w Pradze Lucjan Motyka, a ze strony czechosłowackiej minister przemysłu CSRS Oldrich Svaczina oraz dyrektor generalny brneńskich targów i wystaw Jaromier Kolacny.

JAN SZYDLAK w godzinach porannych i przedpołudniowych zwiedził wszystkie pawilony krajów członkowskich RWPG w głównej rotundzie, a następnie był gościem czechosłowackiej Centrali Handlu Zagranicznego „Cemtrotex". Jest to nowo zbudowany, supernowoczesny pawilon D, w którym prezentowany jest wyjątkowo bogaty asortyment czechosłowackiego przemysłu tekstylnego, dziewiarskiego i odzieżowego. Jan Szydlak wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził z kolei polskie ekspozycje w poszczególnych pawilonach: Universalu, Coopexim-Cepelii, Ciech, Elektrim, i Paged-Meble. W godzinach południowych członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR spotkał się z aktywem partyjno - gospodarczym ZKL Zetor, które w koprodukcji z warszawskim „Ursusem" produkują traktory różnych typów dla potrzeb rolnictwa obu krajów, a także na eksport.

Spośród 30 polskich modeli, zgłoszonych do konkursu o „Złotą Wstęgę" w „Intermodzie-74" przez CHZ Tekstilimpex 7 zdobyło to zaszczytne wyróżnienie. W dniu dzisiejszym w ratuszu miejskim w Brnie odbędzie się uroczyste zakończenie tej tradycyjnej imprezy, połączone z wręczaniem nagród i galową rewią zwycięskich modeli. Jutro gościem brneńskiej imprezy handlowej będzie minister przemysłu lekkiego PRL Tadeusz Kunicki. Ponadto jako gość czechosłowackiego ministra przemysłu podczas następnych dwu dni pobytu zwiedzi on i spotka się z aktywem wielu zakładów przemysłowych w Brnie i na Morawach. Natomiast w sobotę targi brneńskie odwiedzi wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Tadeusz Nesterowicz.

OCZYWIŚCIE jak przystało na gospodarzy, najbardziej reprezentatywna i największa powierzchnia targów należy do CSRS, której ekspozycje na kilkudziesięciu tysiącach metrów kwadratowych w kilkunastu pawilonach przygotowało kilkanaście central handlu zagranicznego oraz wielkich przedsiębiorstw przemysłowych z Czeskiej i Słowackiej Republiki Socjalistycznej. Należy z uznaniem podkreślić, że czechosłowackie przedsiębiorstwa handlu zagranicznego wspólnie z producentami przygotowały się do tegorocznych targów szczególnie starannie, co znajduje swój wyraz nie tylko w wystroju plastycznym poszczególnych pawilonów i ekspozycji, ale tak że w ilości eksponowanych towarów-nowości. Dość przypomnieć, że spośród 531 wyrobów zgłoszonych do konkursu o Złoty Medal Targów stanowią artykuły czechosłowackich producentów. Wiele spośród czechosłowackich central handlowych i przedsiębiorstw przemysłowych znacznie rozszerzyło w tym roku swoją powierzchnię wystawienniczą. I tak np. czechosłowacki Centrotex eksponuje swoje wyroby w zupełnie nowym pawilonie D, którego powierzchnia wynosi 7000 m kw. Innym czechosłowackim wystawcą, który rozszerzył swoją powierzchnię wystawienniczą o 50 proc. jest Fxico. Znacznie większa powierzchnią dysponuje także Pragoexport w pawilonie Z oraz wiele innych central i przedsiębiorstw.

Od początku V MTAPU do poniedziałku odbyło się już 357 oficjalnych rozmów handlowych ze strony czechosłowackiej, z tego 137 z partnerami z krajów socjalistycznych i 220 z wystawcami z krajów kapitalistycznych i rozwijających się. Przez pierwsze dwa dni targi brneńskie odwiedziło ponad 70 tysięcy osób, natomiast z usług centrum prasowego targów korzystało 194 dziennikarzy, z tego 81 zagranicznych. Każdego dnia odbywają się na targach konferencje prasowe na których zarówno czechosłowaccy jak też zagraniczni wystawcy informują dziennikarzy o swoich możliwościach eksportowych, a także odpowiadają na liczne zadawane pytania.

PONIEWAŻ tegoroczne targi brneńskie przebiegają pod znakiem 25-lecia powstania RWPG — towarzyszy im z tego tytułu wiele imprez kulturalnych, konkursów i quizów. W sumie jest to wyjątkowo ciekawa i pożyteczna międzynarodowa impreza handlowa, która stanowi dobry bodziec do stałego unowocześniania i doskonalenia wyrobów i artykułów powszechnego użytku w naszych socjalistycznych krajach.

Zdzisław CZAPLIŃSKI

MODA WIEDEŃSKA

POPOŁUDNIOWY komplet z wzorzystego jedwabiu: prosta o umiarkowanej długości sukienka i płaszcz z jednobarwną podszewką. Całość uzupełnia kapelusz z woalką.

CAF — Magazyn

SZWECJA — REPUBLIKĄ?

Projekt nowego programu szwedzkiej socjaldemokracji

24.4. SZTOKHOLM PAP. Jesienią br. odbędzie się krajowy zjazd Szwedzkiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej (SAP), na którym zostanie przedyskutowany i uchwalony nowy program partii. Opracowania projektu tego programu podjęli się Olof Palme — przewodniczący SAP i Tage Erlander — jego poprzednik na tym stanowisku.

JAK INFORMUJE prasa, obaj przywódcy socjaldemokratyczni opracowują projekt programu na podstawie propozycji i postulatów terenowych organizacji partyjnych. Prasa wyszczególnia najcharakterystyczniejsze postulaty, najczęściej powtarzające się w nadsyłanych projektach. Są to: 1) przekształcenie Szwecji z monarchii na republikę; 2) rozdzielenie kościoła od państwa; 3) zapewnienie mężczyznom tych samych praw co kobietom w zakresie opieki nad dziećmi; 4) przyznanie obcokrajowcom prawa głosu po trzyletnim pobycie w Szwecji; 5) przekształcenie zawodowych sił zbrojnych w pospolite ruszenie, czyli obronę terenową; 6) nacjonalizacja przemysłu naftowego. 7) zapewnienie pracy wszystkim obywatelom; 8) zapewnienie kobietom pełnego prawa przerywania ciąży oraz wprowadzenie systemu bezpłatnych środków antykoncepcyjnych; 9) przekazanie ziemi na własność państwa.

Polacy rekonstruują świątynię królowej Hatszepsut w Egipcie

JUŻ KILKA LAT naukowcy z Polskiej Stacji Archeologii Śródziemnomorskiej w Kairze, kierowanej przez prof. Kazimierza Michałowskiego, pracują wraz z ekipami konserwatorskimi przy rekonstrukcji jednego z najciekawszych zabytków starożytnego Egiptu — świątyni królowej Hatszepsut w Deir el Bahari w Górnym Egipcie. Świątynia ta, zbudowana w XV w. p.n.e. została zniszczona jeszcze w starożytności przez trzęsienie ziemi.

W poprzednich latach odgruzowano tereny świątyni odsłaniając m. in. obszerne tarasy i wykute w skale platformy. Obecnie przy porządkowaniu trzeciego tarasu udało się zebrać wiele luźnych elementów pozwalających na prawidłowe ustawienie ścian tego obiektu. Równocześnie postępują naprzód prace nad odbudową z oryginalnych części, przy niewielkich tylko uzupełnieniach, wielkiego portyku.

Polska ekipa archeologiczna i konserwatorska ma przy odbudowie świątyni nie lada łamigłówkę. Wiele części tej budowli rozsypało się na małe fragmenty. Zebrano tu ponad 10 tys. luźnych bloków kamiennych, które trzeba odpowiednio dobrać i ustawić. Zdołano już skompletować i zestawić niemal cały 6-metrowej wysokości mur, ciągnący się ponad 50 m., pokryty płaskorzeźbami przedstawiającymi fragmenty ceremonii sakralnych.

(PAP)

Przemyt uranu

24.4. DELHI PAP. Agencja PTI podała, że policja indyjska zdemaskowała siatkę przestępczą, zajmującą się przemytem uranu. Aresztowano 5 osób, w tym policjanta.

Uran kradziono w ośrodku atomowym w Jaduguda, w stanie Bihar, a następnie przemycano do Pakistanu i Chin. W czasie aresztowania przemytników skonfiskowano znaczne ilości uranu.

Projekt ustawy o prostytucji w Tajlandzie

24.4. LONDYN. Rada Opieki Społecznej Tajlandu (dawn. Syjam) przedstawiła rządowi propozycje w sprawie zalegalizowania w tym kraju prostytucji. Ta najstarsza na świecie profesja nie powinna być dłużej traktowana jak przestępstwo kryminalne w Tajlandzie, co więcej, powinna być objęta systemem płac.

W myśl propozycji, nowa ustawa ma chronić prostytutki przed stręczycielami. „Pensjonariuszki" domów publicznych mają być rejestrowane i nikt oprócz „gości" nie będzie miał prawa wstępu do tych przybytków. Działalność domów publicznych nie posiadających licencji będzie traktowana jako przestępstwo.

W ubiegłym miesiącu tysiące prostytutek demonstrowało przed siedzibą rządu w Bangkoku, domagając się legalizacji swego zawodu.

Dotychczas około 2-milionowa armia prostytutek, umilająca czas miejscowym i zagranicznym turystom, działa nielegalnie.

Przedstawiamy kandydatów do prezydenckiego fotela we Francji

François Mitterand

FRANCOIS MITTERAND, kandydat na prezydenta Francji z ramienia zjednoczonej lewicy, zapytany na konferencji prasowej o jedność tych ugrupowań, odpowiedział: **„Nasz sojusz jest naturalny. Jego podstawę stanowi fakt, że związani wspólnym programem komuniści, socjaliści i lewicowi radykałowie reprezentują upośledzone warstwy społeczne".**

URODził się 16 października 1916 roku w miejscowości Jarnac w departamencie Charente w rodzinie kolejarskiej. Po ukończeniu Szkoły Nauk Politycznych był najpierw dziennikarzem, a następnie rozpoczął działalność polityczną. W okresie II wojny światowej walczył w armii francuskiej. Wzięty do niewoli, ucieka z obozu dla jeńców wojennych i wstępuje do oddziałów partyzanckich. Po wojnie początkiem jego kariery politycznej było założenie w 1946 roku gazety „Libres", organu Ruchu Narodowego Byłych Jeńców Wojennych. W tym samym roku został deputowanym do parlamentu z ramienia Demokratycznego i Socjalistycznego Związku Ruchu Oporu (UDSR), a następnie ministrem do spraw kombatantów w gabinecie Ramadiera.

W dwa lata później powołano go na stanowisko sekretarza do spraw informacji. Równocześnie był członkiem kierownictwa niewielkiej partii lewicowo-centrowej pod nazwą Demokratyczna i Socjalistyczna Unia Oporu.

W następnych latach, aż do 1957 roku, wchodził w skład kilku kolejnych gabinetów, między innymi jako minister do spraw terytoriów zamorskich, sekretarz stanu oraz pełnił wiele innych odpowiedzialnych funkcji. W międzyczasie krystalizują się jego poglądy polityczne. Na znak protestu przeciwko kolonialnej polityce rządu Laniela, 4 września 1953 r. składa rezygnację ze stanowiska ministra kolonii, potępiając tym samym linię gabinetu tego polityka. W tym samym roku stanął na czele wspomnianej już partii „Demokratyczna i Socjalistyczna Unia Oporu". W roku 1957 odszedł ze składu kolejnego gabinetu i poświęcił się działalności w partii. W dwa lata później został wybrany na senatora.

Był to okres zaostrzającego się kryzysu algierskiego. Mitterand opowiedział się za jego pokojowym uregulowaniem, co było bezpośrednią przyczyną zamachu, jakiego dokonała na niego organizacja OAS. Zamach nie udał się, za to pozycja Mitteranda jako polityka o lewicowych poglądach coraz bardziej się umacnia. W roku 1964 został przewodniczącym Konwentu Instytucji Republikańskich, utworzonego w parlamencie na bazie połączenia szeregu klubów lewicowych i lewicowo-centrowych. W roku następnym został przywódcą Federacji Lewicy Demokratycznej i Socjalistycznej, w której skład weszli socjaliści, radykałowie i inne ugrupowania republikańskie. W tym samym roku kandydował z ramienia zjednoczonej lewicy na stanowisko prezydenta Francji. Jego przeciwnikiem był generał de Gaulle. W drugiej turze wyborów Mitterand uzyskał 10 milionów głosów, a de Gaulle — 12,5 miliona.

Następne lata — to dalszy ciąg owocnej działalności Mitteranda na forum parlamentarnym, gdzie aż do roku 1971 był przewodniczącym Konwentu Instytucji Republikańskich. W tym okresie został pierwszym sekretarzem nowej Socjalistycznej Partii Francji, utworzonej w połowie czerwca 1971 r. na zjeździe w miejscowości Epinay. Powstała ona na bazie poprzedniej Partii Socjalistycznej, Konwentu Instytucji Republikańskich oraz grupy socjalistów nie wchodzących do żadnych organizacji.

W uchwalonej na tym zjeździe rezolucji, której autorem był Mitterand, nowa Partia Socjalistyczna odrzuciła strategię trzeciej siły i wskazała na wagę przedyskutowania z Francuską Partią Komunistyczną „konkretnych problemów polityki rządu, podejmując się misji socjalistycznej przebudowy społeczeństwa".

Od samego początku swojej kariery politycznej był on zwolennikiem dialogu z komunistami, co znalazło wyraz w poparciu, jakiego udzieliła mu FPK w obecnej kampanii przedwyborczej.

POPULARNY na całym świecie angielski Jockey Club, przez wiele stuleci niedostępny dla kobiet, niedawno zmienił swoje zasady i zezwolił na wspólne starty w wyścigach konnych jeźdźców obojga płci. W pierwszych wyścigach, rozgrywanych w Nottingham amazonki zajęły trzy pierwsze miejsca, a zwyciężyła 24-letnia Angielka Linda Goodwill, którą widzimy na zdjęciu (z prawej) po zakończeniu biegu. (k)

CAF — UPI

Polak pracuje

EKSPERYMENT z ruchomym czasem pracy

POLACY mają opinię ludzi niepunktualnych, chociaż żyją przecież w rytmie zegara. Niektórzy mówią nawet o kompleksie zegara. Istotnie można weń popaść, gdy człowiek bezradnie ogląda się za ostatnim tramwajem, który mógł go na czas zawieźć do pracy. Następny, nieważne czy przyjdzie za minutę czy za kwadrans, spowoduje już perturbacje z personalną. Listy obecności zabiera bowiem punktualnie.

Z MŁODYCH dziewczyn koledzy w biurach śmieją się, że pięknieją podczas pracy. Bo gdy tylko podpiszą listę obecności, pędzą do toalety, żeby się umalować... W domu nie zdążyły. Matki obarczone małymi dziećmi korzystają nieraz z dobroci pracowników kadr. Najgorzej jest w fabrykach — tu nawet nie ma z kim sprawy „załatwić", karta zegarowa bezbłędnie bowiem określa czas przekroczenia fabrycznej bramy.

A przecież ci sami ludzie zostają nieraz po godzinach, wypełniają zobowiązania, pracują społecznie. Mają nawet niekiedy poczucie, że traktuje się ich jak uczniów. **Powstał więc pomysł, aby przynajmniej w niektórych zakładach wprowadzić ruchomy czas pracy.** Potem mówiono, że to się w Polsce nie uda, że to możliwe tylko na Zachodzie, bo tam jest doskonała organizacja pracy itp. itd.

I OTO jest zakład, który nad wisią, przy fabryce „TEWA" od roku eksperymentuje z ruchomym czasem pracy.

Czytam wypowiedzi pracowników spisane w ankiecie: **„Rozwiązuje mi to sprawę komunikacji. Mieszkam daleko. Zazwyczaj biegłem do autobusu. Nareszcie mam trochę spokoju".** Inna wypowiedź: **„Czuję się jak człowiek wolny, któremu zaczęto wierzyć, że nawet jeśli spóźni się do pracy pół godziny, to później te pół godziny odpracuje i nikogo z tego powodu nie oszuka".** **„Mam małe dzieci. Od kiedy pracujemy na nowych zasadach mogę im przynajmniej pozwolić spokojnie wypić mleko i nie muszę ich poganiać tak bezlitośnie do przedszkola".**

To nie znaczy, że każdy może przychodzić do pracy dostownie kiedy chce. Pomiędzy 9 i 13 jest tzw. czas święty. Wszyscy wtedy muszą być na swoich stanowiskach. **Inaczej** — mówi dyrektor zakładu — **moglibyśmy się w ogóle ze sobą nie spotkać. Z czasu pracy rozlicza się każdego w ciągu miesiąca. Od pracownika też zależy, kiedy godziny uszczknięte z normalnej dniówki zechce odpracować. Byle w ciągu tego samego miesiąca. Unika się natomiast rygorystycznej kontroli tych zapisów. Nawet jeśli chcemy sprawdzić książkę czasów pracy** — dodaje dyrektor — **robimy to dyskretnie, żeby nikogo nie urazić.**

ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY przy fabryce „Tewa" prowadzi więc dość szczególny eksperyment. Dotychczas bowiem istniały głównie eksperymenty ekonomiczne. **Ten jest raczej eksperymentem ludzkim, a ściślej mówiąc — eksperymentem stosunku do człowieka.** Zasadą ruchomego czasu pracy jest bowiem zaufanie do pracowników. Nikt, jak dotąd, nie wyszedł na tym źle. Wydajność pracy wzrosła, dyscyplina nie obniżyła się. Gdyby zacząć modnie przeliczać rzecz na złotówki, to nawet i jakieś zyski dałoby się wyliczyć. Dawniej np. jeśli pracownik chciał wyjść do urzędu, dawano mu przepustkę, czyli zwolnienie z pracy. Obecnie wychodzi kiedy chce, ale musi ten czas odpracować.

— Ale nie tylko o to chodzi — mówi dyrektor zakładu. — Najistotniejsze że poprawiło się samopoczucie ludzi. Przezwyciężyliśmy kompleks zegara, kompleks dzwonka, w którym wyrastamy. Ma to istotne znaczenie, zwłaszcza dla pracowników biura konstrukcyjnego. Jest to przecież praca twórcza. Czasem lepiej wyjść na kawę i odpocząć pół godziny, aniżeli tkwić bezradziejnie nad deską, kiedy nie mądrego nie przychodzi człowiekowi do głowy.

JEST to też poniekąd eksperyment filozoficzny. Dać ludziom trochę więcej swobody i zobaczyć, co potrafią, jak gospodarzą czasem, który zależy od nich. Od roku w „Tewie" ruchomy czas pracy istnieje w biurze konstrukcyjnym, od 1 stycznia br. w produkcji. Robotnicy i tak przychodzą na ogół punktualnie, ważna jest więc nie tylę swoboda, ile świadomość, że można ją mieć.

Oczywiście nie we wszystkich zakładach pracy można wprowadzać ruchomy czas pracy. Zakład doświadczalny przy „Tewie" nie ma taśm produkcyjnych, ani pieców hutniczych, w których trzeba stale utrzymywać odpowiednią temperaturę. W wielkich hutach, w fabrykach o produkcji ciągłej ruchomego czasu pracy nie można wprowadzić. Ale doświadczenia „Tewy" można wykorzystać w wielu biurach, zakładach, instytucjach.

CZEMU więc tak cicho nad tym eksperymentem? Dobre inicjatywy mają wszak sens, jeśli są upowszechniane. Ta zaś, którą podjęła „Tewa", ze wszech miar na upowszechnienie zasługuje. Podobno ostatnio zagadnieniem ruchomego czasu pracy zainteresowały się niektóre krakowskie zakłady pracy. **Może warto, by i w innych miastach Polski znaleźli się naśladowcy tej pożytecznej i udanej sprawy?**

Krystyna JAGIEŁŁO

Dzieło nauczyciela i społecznika

MŁODOŚĆ spędzona w Wilnie, to nie był sielski okres. Student Uniwersytetu im. S. Batorego — Piotr Radziuk, który już w najwcześniejszym dzieciństwie zetknął się z grupami rewolucjonistów rosyjskich, wkroczył na niebezpieczną wówczas drogę działalności rewolucyjnej. Kilkakrotnie więziony jako redaktor odpowiedzialny satyrycznego pisma, za przynależność i działanie w organizacji Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, po dwuletnim pobycie w areszcie skazany został na 6 lat ciężkiego więzienia. Jednakże i tam nie zaprzestał swej pracy, uczestnicząc w akcjach organizowanych przez komunę więźniów politycznych.

PO ZWOLNIENIU na mocy amnestii, wezwany przez władze policyjne, nie zgadza się na podpisanie deklaracji o zaprzestaniu współpracy z organizacją rewolucyjną, wskutek czego otrzymuje nakaz opuszczenia Wilna na 3 lata. Wyjeżdża do Warszawy, by po wybuchu wojny wrócić do Wilna. Tam rozpoczyna pracę oświatową, początkowo w kuratorium, jako naczelnik działu szkolnictwa opuszczenia Wilna na 3 lata. Wyjeżdża do Warszawy, by po wybuchu wojny wrócić do Wilna. Tam rozpoczyna pracę oświatową, początkowo w kuratorium, jako naczelnik działu szkolnictwa zawodowego, następnie w Lidzie — jako nauczyciel. Współpracuje z oddziałami partyzanckimi, walczącymi z hitlerowskim najeźdźcą. Między innymi konstruuje odbiornik radiowy, znajdujący się obecnie w... tamtejszym muzeum wojny.

W 1946 roku powraca do kraju i tu, od razu w Szczecinie podejmuje pracę w szkolnictwie zawodowym. Organizuje Publiczną Średnią Szkołę Dokształcającą (która istnieje do dziś jako Zakład Doskonalenia Zawodowego), następnie Zasadniczą Szkołę Elektryczną, pełni funkcje kierownicze w szkolnictwie zawodowym.

Portrety lecia

Na polecenie kuratorium, w 1959 roku, w ramach Uniwersytetu Robotniczego ZMS tworzy pierwsze Technikum dla Pracujących. Nie potwierdzają się zdania, iż nie będzie kandydatów do nauki. Są. I jest ich tylu, że szkoła ta, poprzez filię, rozszerza się na Stargard, Goleniów. Filie usamodzielniają się, szkolnictwo dla pracujących rozprzestrzenia się w całym województwie.

W 1963 roku Piotr Radziuk powołany zostaje na wicekuratora od spraw kształcenia zawodowego. I po 9 latach pracy na tym stanowisku obejmuje dyrekcję Technikum Mechaniczno-Energetycznego, skąd odchodzi na emeryturę.

Dzieło nauczyciela i organizatora nie jest łatwe do zobrazowania. To, czego dokonuje, wtapia się w życie. Ludzie uczą się, odchodzą, pochłania ich praca. Niewymierne, aczkolwiek istniejące realnie, są efekty tej działalności. Na pierwszych, organizatorskich posunięciach wspiera się rozwinięty system nauczania zawodowego w naszym województwie. Fakt, iż przygotowano kadry dla rozwoju gospodarczo-społecznego regionu, leży u źródła naszych osiągnięć produkcyjnych.

Honorują tę działalność Piotra Radziuka legitymacje i odznaczenia: Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Srebrna Odznaka im. Janka Krasickiego, Gryf Pomorski, Brązowy Medal za Zasługi dla Obronności Kraju, Medal 10-lecia Polski Ludowej, Odznaka 1000-lecia, odznaka Zasłużonego Nauczyciela PRL i wiele innych.

A emerytura nie odznacza bezczynności. Piotr Radziuk nadal jest nauczycielem, wizytatorem, radnym, I sekretarzem Terenowej Organizacji Partyjnej, członkiem samorządu mieszkańców, członkiem Prezydium TKKS, przewodniczącym komisji młodzieżowej przy TPPR.

I jeszcze Piotr Radziuk hoduje róże. Oraz pasjonuje się muzyką. Taki człowiek.

(jf)

WARSZAWSKIE Zakłady Radiowe im. Kasprzaka przygotowują w tym roku szereg interesujących nowości przeznaczonych głównie dla odbiorcy krajowego. Wykonano tu prototypową serię kasetowych magnetofonów MK-125 FM zaopatrzonych w głowicę UKF i zewnętrzną antenę teleskopową, które mogą jednocześnie pełnić rolę odbiorników programów ultrakrótkich. Po przeprowadzeniu prób kontrolnych ruszy seryjna produkcja. Do końca roku ukaże się ich na rynku około 21 tysięcy sztuk. Taśmy montażowe zakładów opuści także więcej stereofonicznych magnetofonów ZK-246.

Prawdziwą nowością będą magnetowidy MTV16, przeznaczone dla amatorów do rejestrowania obrazu i dźwięku telewizyjnego oraz do zapisu sygnałów wizyjnych z przenośnej kamery.

Na zdjęciu: prób laboratoryjnych przy magnetowidzie MTV16 dokonuje Jerzy Krug.

(CAF-Dąbrowiecki)

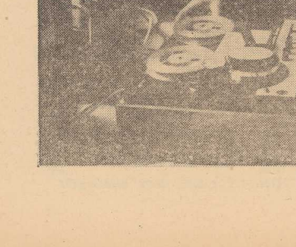

Hitchcock po raz 53

STARY mistrz filmów grozy nie daje za wygraną. Właśnie wziął na warsztat kolejną powieść, od której czytania włos się jeży na najodważniejszej głowie. Rzecz jest powieścią zatytułowaną „The Rainbird Patten" autorstwa V. Carninga. Niestety ani autor, ani powieść nie są u nas znane. Będzie to już 53 film pana Hitchcocka.

Fajka wodna

SZRINAGAR, 300-tysięczna stolica stanu Kaszmir w Himalajach często jest nazywana „Wenecją Wschodu". Miasto to położone nad brzegami rzeki Jhelum i otoczone licznymi jeziorami stanowi malowniczy zakątek tego rejonu Indii. Geograficzne położenie Szrinagaru zdecydowało o trybie życia jego mieszkańców — ponad jedna trzecia ludności żyje „z wody i na wodzie".

NA ZDJĘCIU: ceremonial palenia nargili czyli fajki wodnej należy do starej tradycji.

(CAF—CTK)

„Dana" swoim pracownikom i ich rodzinom

O MIEJSCE w „sali matek" ubiega się wiele kobiet. Otrzymują je te, które wychowują dzieci, a przede wszystkim — jedyne żywiciele rodziny. „Sala matek" jest dziś przepełniona. Pracuje w niej 65 kobiet. Są uprzywilejowane. Praca jednozmianowa pozwala lepiej wykorzystać czas przeznaczony na wychowanie dzieci. Poza tym nie pozostają one po południu bez opieki.

„Sala matek" jest jedna z wielu form pomocy rodzinie stosowanych w ZPO „Dana" — zakładzie zatrudniającym ponad dwa tysiące kobiet. Narzuca je już sama specyfika zatrudnienia, a podkreślić przy tym jeszcze należy odpowiedzialne podejście do tych spraw kierownictwa zakładu, organizacji barwnej, rady zakładowej. Przypomnijmy, że w konkursie „UŁATWIAJMY ŻYCIE RODZINIE", ogłoszonym pod patronatem CRZZ, „Dana" otrzymała drugą nagrodę w województwie.

Kobiety z „Dany" nie muszą się martwić o swoje najmłodsze pociechy. W żłobku i przedszkolu przyzakładowym wystarcza miejsc dla wszystkich dzieci. Z wypoczynku na koloniach w Pogorzelicy korzysta łącznie w trzech turnusach około 700 dzieci. Młodzież w wieku 14—17 lat wypoczywać będzie z kolei w tym roku na obozach nad mazurskimi jeziorami. Ośmioro dzieci cierpiących na schorzenia reumatyczne, nerwicowe i inne wyjedzie zaś na kolonie zdrowotne do Cieplic.

Wiele dzieci skorzysta wspólnie z rodzicami z wypoczynku w zakładowym ośrodku w Trzebieży. Będą to wprawdzie wczasy bez wyżywienia, ale dobre wyposażenie domków campingowych w sprzęt kuchenny ułatwi samodzielne przygotowywanie posiłków. Pracownice „Dany" wypoczywać będą ponadto w Świnoujściu, w Arturówku koło Łodzi i na wczasach FWP.

(tur)

KURIER KULTURALNY

Chór Akademicki...

...Politechniki Szczecińskiej występami w Hiszpanii dopisał do swej bogatej kroniki nowy rozdział. Nasza młodzież studencka, jak się okazało, była pierwszym zespołem artystycznym, który tamtejszym słuchaczom prezentował polską kulturę muzyczną. Gorące przyjęcie, serdeczność okazywana na każdym kroku szczecińskim śpiewakom cieszą tym bardziej, że zdajemy sobie w pełni sprawę z wysokiego kunsztu artystycznego chóru Akademickiego PS. Zespół prowadzony przez Jana Szyrocklego często nazywa się ambasadorem polskiej muzyki. I słusznie. Gratulujemy więc tak udanej kolejnej misji artystycznej w Hiszpanii.

Już za kilka dni...

...rozpoczną się w kraju kolejne „Dni Oświaty, Książki i Prasy". W naszym województwie przygotowania do tej wielkiej imprezy czytelniczej, która na Ziemi Szczecińskiej trwać będzie od 1 do 27 maja br. są w pełnym toku. Na bogaty program obchodów złożą się między innymi: duża wystawa pod hasłem „Od papieru do książki" w Zamku Książąt Pomorskich, liczne spotkania autorskie, ekspozycje książek, prelekcje w placówkach kulturalno-oświatowych i szkołach.

„Mosfilm"...

...największa wytwórnia filmowa w Związku Radzieckim, z którą łączy się historia powstania wielu najwybitniejszych w świecie dzieł filmowych, obchodziła niedawno 50-lecie swej działalności. Okazją do zapoznania się z najważniejszymi osiągnięciami „Mosfilmu" było spotkanie z grupą filmowców związanych z tą właśnie wytwórnią. Pobyt radzieckich artystów w naszym mieście łączył się z premierą i części dwuseryjnego filmu pt. **„Wspomnienia generała".**

Obecnie w związku z 50-leciem „Mosfilmu" trwa w naszym województwie przegląd filmów radzieckich tej wytwórni. Pokaz obejmuje zarówno obrazy zrealizowane w latach minionych, jak też filmy najnowsze. Do tej ostatniej grupy należą między innymi takie utwory jak: **„Sybiraczka", „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód", „Jakow Bogomołow", „Helm Aleksandra Macedońskiego".** Urzędnicy takiego przeglądu jest dobrą okazją poznania filmów fabularnych wytwórni, której wkład w dorobek kultury radzieckiej jest bardzo cenny.

(tu)

Książki nadesłane

Stanisław Zieliński — „SPIRYTUS Z TURECKIM PIEPRZEM". (Iskry, cena 24 zł). Opowiadania. Biblioteka Literatury XXX-lecia.

Józef I. Kraszewski — „ADAMA SŁANOWSKIEGO DWORZANINA KRÓLA JEGOMOŚCI JANA III NOTATKI". (LSW, cena 37 zł). Powieść historyczna. Wyd. II.

William Faulkner — „ABSALOMIE, ABSALOMIE..." Przełożyła Zofia Kierszys. (PIW, cena 30 zł). Powieść. Wyd. III.

Ryszard Paciorkowski — „LENIN". (Iskry, cena 10 zł). Szkic biograficzny.

Halina Dudowa — „UROCZYSKO DWÓCH POMNIKÓW". (Książka i Wiedza, cena 15 zł). Biblioteka Pamięci Pokoleń.

Z SALI FILHARMONII

Tchnienie wielkiej muzyki

ESTETYKA ubiegłego stulecia przypisywała szczególną rolę natchnieniu, z którego rodziło się dzieło sztuki. Dzisiejsi znawcy tych zagadnień inaczej — bardziej racjonalnie — traktują problem twórczości artystycznej, badając go od strony psycho- i socjologicznej. Obcując jednak z wielkim dziełem, poddając się jego osobliwemu urokowi bez przystowiowego „okularka", skłonnym się jest zrehabilitować owo nieco pogardzone dziś słowo — natchnienie.

Reflekso powyższe wzbudziło wysłuchanie koncertu symfonicznego, który odbył się w Filharmonii Szczecińskiej, w ubiegłą niedzielę. Dyrygował Stanisław Michalek, zaś solistą był pianista francuski Desire N'Kaoua. W programie znalazły się trzy, jakże różne w charakterze i stylu utwory. 3 Miniatury Michała Spisaka, Koncert fortepianowy A-dur nr 7 Ferenca Listza oraz Symfonia d-moll nr 7 Antonina Dworzaka. Wszystkie one, przy całym ich zróżnicowaniu, wykazują cechę wspólną — duże napięcie inwencji ich twórców. Miniatury Spisaka przeznaczone na orkiestrę smyczkową i kwintet instrumentów dętych to urocze cacko muzyczne, tyle w nich wdzięku, lekkości i dowcipu. Koncert Liszta — bardzo zwarty, a przy tym ukazujący mnogość obrazów psychologicznych, obrazowanych w konsekwencji opracowywania jednego tematu. Wreszcie Symfonia Dworzaka — dzieło o szerokim rozmachu, w którym doskonałość rzemiosła kompozytorskiego idzie w parze z bogactwem treści wyrazowej.

STANISŁAW MICHALEK poprowadził z dużym powodzeniem ten niełatwy program, uzyskując w poszczególnych utworach pożądane efekty przez uwypuklenie cech charakterystycznych każdego z nich i bardzo czytelne ich podanie. Przyczynił się do tego niewątpliwie bardzo sugestywny sposób dyrygowania przy może zbyt szerokich gestach, dający jednak zespołowi podnietę do właściwej interpretacji. Rażących usterek technicznych nie było, może przydałoby się więcej zdecydowania w „chwytaniu" fraz przez skrzypce w Symfonii Dworzaka. Na osobne natomiast wyróżnienie zasługuje solo wiolonczelowe w Koncercie Liszta wykonane przez Stanisława Sadłowskiego, gdzie był on partnerem pianisty Desire N'Kaoua. Ten zaś okazał się wirtuozem, który opanowaną nienagannie technikę gry podporządkował koncepcji wyrazowej, zwracając szczególną uwagę na adekwatność barwy dźwięku do zmiennych nastrojów dzieła. Dało się też zauważyć dobre współdziałanie wszystkich współuczestników prezentacji koncertu, dzięki czemu ów utwór nazwany „Concerto symphonique" przeraz wpływ brak wyrazów. Było to tchnienie wielkiej muzyki.

ROMAN KRASZEWSKI

KONTENERY szukają drogi

SŁOWO „kontener" oznaczające wielki, znormalizowany pojemnik nie jest już nam obce. Kontenteryzacja jest uniwersalnym systemem umożliwiającym przewożenie różnych towarów w wygodnych do przeładunku jednostkach. Towary nie wymagają przy tym specjalnych ochron ani opakowań, gdyż pojemniki chronią je przed wpływami zewnętrznymi, uszkodzeniami w transporcie a także przed stratami wynikającymi z ingerencji niepowołanych osób. Niemniej jednak konteneryzacja jest sprawą skomplikowaną wymagającą nie tylko samych pojemników, ale też specjalistycznych środków transportu (samochody, wagony, statki), jak i dobrze uzbrojonych terminali, którym to mianem oznacza się bazy przeładunkowe tak lądowe jak i morskie, uzbrojonych w niezbędne urządzenia przeładowcze.

Kontenery w przewozach polskiej floty handlowej pojawiły się pięć kilkoma laty. Port gdyński dysponuje aktualnie tymczasową bazą kontenerową a port szczeciński tymczasowym stanowiskiem przeładunku kontenerów. Oczywiście są to środki zastępcze pozostające daleko w tyle pod względem uzbrojenia i szybkości przeładunków za specjalistycznymi terminalami zagranicznymi.

Przewozami kontenerowymi zajmują się w PLO trzy zakłady: Zakład Linii Europejskich i Żeglugi Promowej w Szczecinie, Zakład Linii Amerykańskich oraz Zakład Kontenerowy PLO. Ten ostatni skupia całość zagadnień związanych z tego typu transportem w kraju. Dysponuje 3.500 kontenerami (w przeliczeniu na 20-stopowe), posiada własne ciągniki, którymi dostarcza kontenery w relacji port-dom to znaczy do odbiorców — także za granicą: w Szwajcarii, Austrii, na Węgrzech i Czechosłowacji. Natomiast zakłady eksploatacyjne dysponujące tonażem przystosowanym do przewozów kontenerów dokonują przewozów morskich.

Szczeciński Zakład Linii Europejskich i Żeglugi Promowej PLO „wszedł do gry" zacharterowanym statkiem „Martha I" mogącym pomieścić 72 kontenery 20-stopowe. Niebawem pośpieszył mu z pomocą przebudowany „Liwiec" (zdolność przewozowa 29 kontenerów), a w ślepodzie ubiegłego roku zakupiono „Starogard Gdański" mogący zabierać 95 kontenerów. W końcu maja flotę kontenerową naszego zakładu zasili siostrzana jednostka „Liwca" — „Skrzat", który jest obecnie przebudowywany w Szczecińskiej Stoczni Remontowej.

Rozwój przewozów kontenerowych okazał się szybszy aniżeli zakładano. Warto dodać, że koncepcje przyszłościowe sformułowane w kwietniu ub. roku okazały się nasze tylko do października, Stąd też szybkie poszukiwanie tonażu ze strony PLO, stąd też zakup „Starogardu Gdańskiego", który w tygodniowym cyklu obsługuje linię Gdynia—Filbury przewożąc m. in. polskie bekony w kontenerach izotermicznych. Na tem dynamicznym rozwój konteneryzacji wpłynęła przede wszystkim wzrastająca wymiana między Europą a USA, a także wymagania odbiorców. 3 semikontenerowce Zakładu Linii Amerykańskich okazały się niewystarczające. Obecnie zamiast przewidywanych 6—7 kontenerów tygodniowo „wychodzi" do 100 pojemników. Muszą one być dostarczone jeszcze nie na kontynent amerykański to do terminali, skąd zabiorą je jednostki relacji atlantyckich takich armatorów jak ACL, SEATRAIN, SEALAND czy USL. A także vice versa z tych terminali, by przez Polskę dotarły do miejsca swego przeznaczenia.

Linie dowozowe (tzw. feeder service) stały się więc sprawą pierwszoplanową. Jak dotychczas z 14 terminali zachodnioeuropejskich flotą szczecińskiego zakładu obsługuje tylko dwa — Bremerhaven i Goeteborg. Współpracujemy przy tym z naszym partnerem pocłowym — UBC (United Baltic Corporation), który swym działaniem przetarł nam drogę.

OBOK problemów tonażowych sam przewóz niezwykle istotnym zagadnieniem stało się obecnie zagwarantowanie odpowiednich warunków obsługi kontenerów w polskich portach i nie tylko w portach. Do Gdyni stale zawijają 3 statki Zakładu Linii Amerykańskich PLO, 2 statki Zakładu Linii Europejskich i Żeglugi Promowej PLO, 1 statek UBC i 1 statek BTS oraz jednostki dodatkowe. Łącznie czyni to 3—4 statki tygodniowo, co już obecnie przy posiadanych środkach technicznych (nie mających żadnych zamienników w przypadku awarii), stwarza sytuację dość napiętą. A przecież nasze kontenerowce pojawiły się w Gdyni przed niespełna rokiem. Przy podobnym tempie rozwoju przewozów kontenerowych bez dalszego szybkiego inwestowania w wyposażenie techniczne bazy, kontynuacja tego rozwoju będzie niemożliwa.

Pozostaje jeszcze port szczeciński. Tymczasowe stanowisko przeładunkowe kontenerów (trzeba dodać, że ZPS zrobił w tym względzie wszystko co tylko było możliwe) obsługuje jedną tylko jednostkę — m/s „Liwiec". Zaplecze tego portu predestynuje go do odegrania w rozwoju konteneryzacji większej roli. Chodzi tu nie tylko o zaplecze krajowe — choć driwnym się wydaje, że np. stargardzki LUXPOL ekspediuje swe wyroby w kontenerach przez Gdynię (!?) — ale także o naszych południowych sąsiadów, których tranzyt zawsze ciążył ku Szczecinowi. Na niedocenianie portu szczecińskiego wywiera wpływ brak regularnych połączeń pociągami kontenerowymi zwłaszcza z Rumunią i Węgrami (połączenia takie posiadają np. Rostock z CSRS i Węgrami), jak również lokalne, okresowe zamykanie granic czechosłowacko-polskiej i czechosłowacko-węgierskiej dla ruchu towarowego, co nie gwarantuje terminowości przewozów. Skutki tego odczuwa także Gdynia. Zdaniem specjalistów, którzy poczynili już pewne rozeznanie, kompleksowe rozwiązanie problemu (flota, zaplecze lądowe, szybki i dogodny transport kolejowy) pozwoliłoby na korzystne ukierowanie do portu szczecińskiego znacznej liczby kontenerów tak z kraju jak i w tranzycie. Potrzebne jest tylko wspólne, energiczne działanie spedytorów, kolejarzy, dokerów i żeglugowców. Predestynacja portu szczecińskiego do obsługi kontenerów nie umniejsza w niczym rozwoju bazy kontenerowej w Gdyni ani nie przekreśla projektów zbudowania takowej od podstaw w zachodniej części tego portu. Trzeba bowiem patrzeć w przyszłość i korygować zamierzenia zanim zaskoczą nas realia. A te realia zmieniają się szybciej niż można to było przewidzieć.

EDWARD WITUSZYŃSKI

RAYMOND CHANDLER

WYSOKIE OKNO

(Przełożył Wacław Niepokólczycki)

155

Przez otwarte drzwi weszła Linda Conquest. Zamknęła je za sobą i stała patrząc na mnie z chłodnym blaskiem w oczach.

19.

Wyglądała jak na fotografii i jednocześnie inaczej. Miała te same szerokie, zimne usta, krótki nos, te same wielkie zimne oczy, rozdzielone pośrodku głowy ciemne włosy z szeroką, białą linią przedziałka. Była w białym płaszczu narzuconym na suknię, z postawionym kołnierzem. Stała z rękami w kieszeniach płaszcza i papierosem w ustach. Wydawała się starsza, oczy jej były surowsze, a usta jakby już zapomniały uśmiechu. Na pewno śmiały się kiedy śpiewała, tym sztucznym, scenicznym uśmiechem. Ale normalnie były wąskie, zaciśnięte i złe.

Podeszła do biurka i stanęła ze spuszczonymi oczyma, jakby liczyła mosiężne ozdoby. Spostrzegła karafkę z rżniętego kryształu, wyjęła korek, nalała kieliszek koniaku i jednym szybkim ruchem ręki wlała sobie w usta.

— Pan się nazywa Marlowe? — spytała patrząc na mnie. Oparła się biodrem o biurko i skrzyżowała nogi.

Odparłem, że tak, nazywam się Marlowe.

— Powiem panu na wstępie, że nie zdoła pan wzbudzić we mnie krzty sympatii. Niech więc pan mówi, co ma do powiedzenia i spływa.

— Podoba mi się że wszystko tutaj jest takie typowe — zacząłem. — Strażnik przy bramie, połysk na drzwiach, szatniarki i dziewczęta sprzedające papierosy, ten tłusty lubieżny facet z wysoką przystojną a znudzoną tancerką rewiową, świetnie ubrany a okropnie chamowaty dyrektor, który ruga barmana, milczący chłopiaś ze spluwą, siwiejący i o manierach z drugorzędnych filmów, właściciel nocnego lokalu, a teraz jeszcze pani... wysoka ciemnowłosa śpiewaczka o drwiącym, niedbałym spojrzeniu, matowym głosie i niewybrednym słownictwie.

156

— Ach tak? — powiedziała. Włożyła w usta papierosa i zaciągnęła się powoli dymem. — A o szpiclu dowcipnisiu, który opowiada stare gadki z uwodzicielskim uśmiechem, pan zapomniał?

— Jakim więc prawem śmiem w ogóle z panią rozmawiać?

— No właśnie, jakim?

— Ona chce to mieć z powrotem. Ale szybko, bo inaczej będzie źle.

— Myślałam... — zaczęła i urwała. Patrzyłem jak skrzętnie usuwa oznakę zainteresowania z twarzy bawiąc się papierosem i pochylając nad nim głowę. — Co chce mieć z powrotem, proszę pana?

— Dublon Brashera.

Spojrzała na mnie i skinęła głową, przypomniawszy sobie — okazując mi, że sobie przypomina.

— Ach, dublon Brashera.

— Zupełnie pani o nim zapomniała, co? — spytałem.

— Nie, nie. Widziałam go szereg razy. Ona chce go mieć z powrotem, pan powiedział. Myśli, że ja go zabrałam?

— Właśnie.

— Więc jest podłym starym kłamcą — powiedziała Linda Conquest.

157

— Jeśli się coś myśli, to nie znaczy zaraz, że się jest kłamcą — odparłem. — Można najwyżej się mylić. Czy ona się myli?

— Po cóż bym brała tę głupią monetę?

— No cóż? Taka moneta jest warta mnóstwo pieniędzy. Sądziła, że mogła ich pani potrzebować. Nie była nazbyt hojna.

Zaśmiała się, krótkim, drwiącym śmiechem.

— Nie była. Pani Elizabeth Bright Murdock nie mrze uchodzić za kobietę hojną.

— Może pani wzięła tę monetę tak tylko, żeby jej zrobić na złość — powiedziałem z nadzieją w głosie.

— Może powinnam pana za to policzkować. — Zgasiła papierosa w oprawnym w mosiądz akwarium Morny'ego, nadziała niedopałek na ostrze noża do rozcinania listów i wrzuciła do kosza na śmieci.

— Przechodząc do ważniejszych spraw — powiedziałem — czy da mu pani rozwód?

— Za dwadzieścia pięć tysięcy — odparła nie patrząc na mnie. — Bardzo bym była rada.

— Nie kocha go pani?

— Niech mi pan nie rani serca, Marlowe.

— On panią kocha — powiedziałem — bądź co bądź wyszła pani za niego.

Spojrzała na mnie leniwym wzrokiem.

— Panie, niech pan nie sądzi, że ta pomyłka nic mnie nie kosztowała. — Zapaliła nowego papierosa. — Dziewczyna musi żyć. A to nie zawsze jest takie łatwe, jak na to wygląda.

(cdn)

Zmierzch wielkich karier

JUŻ tylko co starsi wielbiciele kina pamiętają niewielkiego o charakterystycznym wyglądzie Mickey Rooneya, który w czasach swej świetności zarabiał miliony dolarów rocznie. Dziś 51-letni aktor może tylko wspominać wielką 40-letnią karierę i wielką fortunę. Powód? Siedem żon i za dużo whisky. Podobny los spotkał 46-letniego piosenkarza i aktora, byłego męża najpiękniejszej kobiety świata Elizabeth Taylor — Eddie Fischera. Kiedyś zarabiał 200 tys. dolarów miesięcznie. Dziś jest po prostu niezamożnym Amerykaninem.

ROJ ma już cztery konie

KARY, gniady, kasztan i Siwa-to pierwsze konie ogniska TKKF „Orkan", które ostatnio zakupiono dla Rekreacyjnego Ośrodka Jeździeckiego w Wołczkowie. Mgr inż Marek Urbaniak, który w ub. tygodniu uczestniczył w aukcji koni w Łobzie, gdzie zakupił trzy rumaki, po przyjeździe powiedział nam, że obecnie nie jest rzeczą łatwą nabycie wierzchowca dla krajowego klubu. Hodowcy chętnie sprzedają konie jednak najchętniej za dolary. Toteż dwa konie zakupiono aż z Wielkopolski a dwa ze Szczecińskiego (Bonin i Gardno). Działacze zamierzają dokupić jeszcze sześć koni. Obecnie trwają poszukiwania.

• • •

NADAL są kłopoty z nabyciem siodeł. Ośrodek ma tylko trzy siodła. Tymczasem jak się dowiadujemy w naszym województwie są ludzie, którzy mają swoje prywatne siodła. „Orkan" chętnie je odkupi, względnie wypożyczy.

• • •

ORGANIZATORZY ROJ informują, że sekretariat ogniska „Orkan" przyjmuje już zapisy na kursy nauki jazdy na koniu. Chętni mogą się zgłaszać we wtorki i piątki w godz. od 15 do 16 w sekretariacie ogniska — Szczecin, ul. Tkacka 55 (III ptr). Informacji telefonicznych udziela TKKF — 35-530.

O PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI

PIŁKARZE naszego województwa mają już poza sobą 1/32 rozgrywek o piłkarski Puchar Polski na szczeblu okręgu. W minionej rundzie odbyło się 16 spotkań, których zwycięzcy awansowali do dalszych gier. A oto wyniki: Wicher Kłodzino — Sokół Pyrzyce 4:3 (0:0, 0:0), Płonia Przywodzie — Grunwald Choszczno 1:2, Kluczevia Stargard — Energetyk Gryfino 5:0, Stoczniowiec II Barlinek — Dąb I Dębno Lubuskie 0:3, Iskra Gołczewo — Flota Świnoujście 2:8, Mechanizator Myślibórz — Arkonia I Szczecin 1:2, Czarni II Szczecin — Chemik Police 0:2, Masovia Maszewo — Czarni I Szczecin 0:3, Stal Stocznia II Szczecin — Pionier I Szczecin 1:2, Arkonia II Szczecin — Pogoń II Szczecin 2:1, Sparta Gryfice — Stal Stocznia I Szczecin 1:3, Gryf Sulimierz — Osadnik Myślibórz 1:2, Światowid Łobez — Gryf Kamień Pomorski 2:0, Piast Chociwel — Błękitni Stargard 1:5, Sęp Brzesko — Stoczniowiec I Barlinek 2:3, Mieszko Mieszkowice — Odra Chojna 3:0 (vo).

1/8 finału okręgowego PP odbędzie się 8 maja o godz. 17, natomiast ćwierćfinał 22. V. o godz. 17.30, a półfinałowe spotkania — 5 czerwca o godz. 17.30. Mistrz okręgu, który uzyska prawo startu w rozgrywkach szczebla ogólnopolskiego wyłoniony zostanie 19 czerwca. (d)

Dziś o godz. 17 na stadionie Pogoni

Po raz 26 Pogoń – Polonia

W ROZGRYWANEJ DZISIAJ zaległej kolejce spotkań o mistrzostwo I ligi zmierzą się na stadionie przy ul. Twardowskiego jedenastki Pogoni i Polonii. Będzie to już 26 mecz tych drużyn.

W DOTYCHCZAS rozegranych spotkaniach Pogoń wygrała 8 razy, 9 meczów zremisowała a 8 przegrała. Na własnym boisku szczecinianie sześć razy schodzili jako zwycięzcy, cztery razy uzyskali remis a dwa mecze przegrali. Można więc wysunąć wniosek, że stadion przy ul. Twardowskiego jest szczęśliwszy dla portowców.

Obie drużyny do spotkania przystąpią w swych aktualnie najsilniejszych składach. Przypominamy, że Polonia w ostatnim meczu (z ŁKS 1:1) grała w następującym zestawieniu: Chwolik — Kuchta, Krupa, Winkler, Frenkiel — Brysiak, Janik, Kurzok — Górski (Grociak), Radecki, Chojnacki (Rochnia).

300 SPOTKAŃ Z. KASZTELANA

UBIEGŁEJ SOBOTY czołowy zawodnik MKS Pogoń, Zenon Kasztelan, rozegrał 300 mecz mistrzowski w I drużynie portowców. Kasztelan uprawia piłkę nożną od 1960 roku, kiedy to rozpoczął treningi w zespole trampkarzy MKS Pogoń. W I drużynie zadebiutował w 1965 r. w meczu towarzystkim z TSC Berlin strzelając jedną bramkę. W tym samym roku występował w II lidze (Pogoń była wówczas w II lidze). Debiut mistrzowski był udany — Z. Kasztelan aż trzy razy zmusił bramkarza Wałbrzycha do kapitulacji. W I lidze wystąpił pierwszy raz w 1967 roku w meczu przeciwko Zagłębiu Sosnowiec. Zawodnik ten w barwach Pogoni rozegrał ogółem aż 467 spotkań. W I drużynie 300, w tym 122 meczów towarzyskich i 178 mistrzowskich. Z. Kasztelan urodził się w 1946 r. w Szczecinie. Jest członkiem kadry narodowej. (r)

Tor kolarski cieszy oko

TOR KOLARSKI choć od wielu lat jest obiektem, na którym nasi zawodnicy święcą triumfy, swym wyglądem estetycznym nie przynosił splendoru miastu. Od dwóch lat jednak sporo zmieniło się w tej kolarskiej „oazie". Powstał pawilon, gdzie jest tzw. zaplecze socjalne i dostępna wszystkim kawiarenka „Kolarska". Dobiegają końca prace nad oświetleniem betonowego owalu. Najważniejszy jest jednak fakt, że widać tam gospodarską rękę WOSTiW. Powstały nowe, estetyczne parkingi. Uporządkowano skarpę otaczającą tor. Wszędzie dużo zieleni, a obiekt lśni czystością. Kolorowe bandy wokół toru i takież ławki dla publiczności sprawiają miłe wrażenie. Jednym słowem tor stał się estetycznym obiektem. (d)

Młodzi szczecinianie wygrali czwórmecz szermierczy

REPREZENTACJE na Igrzyska Młodzieży w szermierce z Bydgoszczy, Koszalina, Gdańska i Szczecina rozegrały w naszym mieście czwórmecz eliminacyjny. Zawody zakończyły się zwycięstwem zespołu szczecińskiego — 36 pkt, który wyprzedził Bydgoszcz — 25 pkt. i Koszalin — 2 pkt. Gdańsk nie stawił się na zawody, oddał więc punkty bez walki. Pierwsze dwie drużyny zakwalifikowały się do finałów. W grupie chłopców turniej w szabli wygrał K. Krzak (Szczecin) a floret W. Pulit (Szczecin), szpada zakończyła się sukcesem P. Górskiego (Bydgoszcz).

Uwaga hokeiści!

SZKÓŁKA hokejowa Ogniska TKKF „Gimnastyczne" w każdą środę o godz. 17 na Lodogryfie prowadzi zajęcia teoretyczne i ogólnorozwojowe. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Koszykarki Czarnych na III miejscu

W SZPROTAWIE odbył się turniej koszykówki z udziałem żeńskich zespołów: aktualnego mistrza kraju ŁKS, Olimpii Poznań, Czarnych i tamtejszej Szprotavii. Rozgrywki zakończyły się zwycięstwem ŁKS, w którego szeregach występowała między innymi koszykarka roku Bożena Marciniak-Storożyńska. Drugie miejsce zajęła Szprotavia, a trzecie Czarni. Warto jednak dodać, że o lokatach trzech pierwszych drużyn zadecydowały tzw. małe punkty, bowiem czołowe zespoły miały po dwa zwycięstwa. A oto rezultaty zespołu Czarnych z ŁKS 49 : 66 (26 : 34), z Olimpią Poznań 56 : 70 (28 : 28) i Szprotavią 58 : 57 (34 : 29).

Do najlepszych strzelczyń w zespole szczecińskim należały: Kutera — 47 pkt, Klimkiewicz — 46 oraz Priebe i Iwanicka — po 31. (d)

Sałatka brydżowa po szczecińsku

▲ Z UDZIAŁEM: Wisły Kraków, Piasta Gliwice, Lotnika i Gwardii Wrocław Neptuna i Stoczniowca Gdańsk oraz dwóch drużyn gospodarzy: WZGS i Budowlanych odbył się w Szczecinie turniej o mistrzostwo I ligi. Najlepszym zespołem okazała się krakowska Wisła zdobywając 70 VP, występująca w składzie: Wilkosz — Lebioda, Furdzik — Wala. Nasze ekipy wypadły poniżej swych możliwości zdobywając: Budowlani — 29 VP a WZGS — 26 VP na 80 możliwych.

▲ W TABELI I ligi po zakończeniu rundy wiosennej prowadzi Wisła — 170 VP, wyprzedzając MKT Łódź — 136, Warszawiankę — 126, Gwardię Wr. — 110, Lotnika — 108, Marymont — 105, Stoczniowca — 99, WZGS — 98, Neptuna — 97, Budowlanych P. — 93, Piasta — 94 i Budowlanych Szczecin — 74 VP.

▲ TRZECIE kryterium kadry okręgowej „A" wygrała para WZGS M. Zaborowski — R. Włochal, przed kolegami klubowymi J. Bembenistą i W. Tomasiakiem.

▲ PO trzech kryteriach w punktacji łącznej prowadzi L. Piasecki — J. Szarek (Budowlani), przed M. Zaborowskim — R. Włochalem (WZGS) i H. Wolnym — A. Swatlerem (Budowlani).

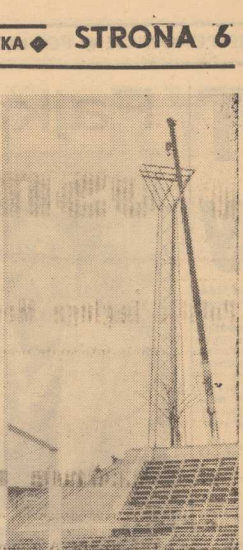

NAD stadionem Pogoni wyrosła już potężna wieża oświetleniowa. Dźwig-kolos prowadzony wprawną ręką operatora Piotra Rozmiarka z łatwością postawił na fundamencie 28-metrową konstrukcję stalową, ważącą 11 ton. Później przystąpiono do ustawiania 8-metrowej tablicy, która ważyła 6,2 tony. Tak więc pierwsza wieża łącznie z postumentem będzie miała 37 metrów wysokości. Te od strony ul. Mickiewicza będą wyższe — 46 metrów (podstawa ma 9 m). P. Rozmiarek twierdzi, że praca na stadionie Pogoni nie jest zbyt skomplikowana. Większe kłopoty miał przy montowaniu komina który miał 56 m — był więc wyższy od wysięgu dźwigu.

Na zdjęciu: pierwsza wieża oświetleniowa na stadionie MKS Pogoń w chwilę po postawieniu na postumencie.

Foto: Z Jodkowski

TEATRY

POLSKI — „Awantura w Chioggi" g. 18; WSPÓŁCZESNY — „Człowiek znikąd" g. 18; TEATR ROZRYWKI — ul. Korzeniowskiego — show Bolesława Gromnickiego g. 17, 20; MAŁA SCENA ROZRYWKI — Woj. Pol. 64 — recital Jana Pietrzaka g. 17.30, 20.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Co robić" g. 10, 12, 14, 16, 18 — chil. od lat 16; „Do widzenia, do jutra" g. 20 — pol. od lat 16 (środa i czwartek); KOSMOS (tel. 355-02) „Ojciec chrzestny" g. 9, 12.30, 16, 19.30 — USA — od lat 18 (środa i czwartek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Janosik" g. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. od lat 11 (środa i czwartek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Prywatne życie Sherlocka Holmesa" g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — ang. od lat 14 — panoram. (środa i czwartek); PIONIER (tel. 475-02) „Mały wyścig" g. 10, 16; „Morze w ogniu" g. 11, 13.30 — radz. od lat 14 — panoram.; „Huba!" g. 17, 19.30 — pol. od lat 11; „Prywatna wojna Murphy'ego" g. 22 — ang. od lat 18 — panoram. (środa i czwartek); TPPR — „Lecą żurawie" g. 18, 20 — radz. od lat 16; ECHO (Krzekowo) „Tragedia Makbeta" g. 18 — ang. od lat 16 — panoram.; PROMIEŃ — „Samuraj i kowboje" g. 16, 18.05, 20.10 — fr. od lat 16; MARS — „Królowe Dzikiego Zachodu" g. 16, 18, 20 — fr. od lat 14; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Komandosi" g. 17.30, 19.45, — fr.-wł. od lat 16; — panoram.; MEWA (Żelechowo) „Mały Wielki Człowiek" g. 18 — USA — od lat 16 — panoram.; HUTNIK (Stołczyn) „Simon Bolivar" g. 17, 19 — hiszp. od lat 14 — panoram.; 1 MAJ (Żydowce) „Jeźdźcy" g. 17, 19 — USA — od lat 16 — panoram.; BAJKA (Police) „Wolne miasto" g. 17, 19 — pol. od lat 14; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Narkomani" g. 19 — USA — od lat 18; SYRENKA (Jasienica) „Szpieg szoguna" g. 18 — jap. od lat 18 — panoram.; STOKROTKA (Śmierdnica) „Król, dama, walet" g. 19 — NRF — od lat 16; DAR (Stargard) „My z Kronsztatu" g. 16 — radz. od lat 11; „Szpital" g. 18, 20 — USA — od lat 16; INA (Stargard) „Drzwi w murze" g. 16.30, 18.30, 20.30 — pol. od lat 16; GRYF (Gryfino) „Klute" g. 17, 19 — USA — od lat 18 — panoram.; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Posłaniec" ang. od lat 16; WISŁA (Goleniów) „Samuraj i kowboje" fr.-wł.-hiszp. od lat 16.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVIII w.; Stare srebra w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie; Władztwo Książąt Pomorskich; Twórczość Tytusa Czyżewskiego g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim: Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Sztuka i kultura Japonii; „Za wolność i wyzwolenie" g. 9—15; WAG — malarstwo Elżbiety Kisiel: BWA — Zamek — Teatry i ich scenografowie g. 10—18.

KLUB GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — twórczość plastyka-amatora Danuty Piotrowskiej g. 16—20.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — **Wojciecha 7;** WEWN. — **Arkońska;** CHIR. — **Jagiellońska;** POŁOŻNICTWO — **Pomorzany;** NEUROLOGIA — **Unii Lubelskiej;** DERMATOLOGIA — **Arkońska;**

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — całą dobę; NR 2 Nad Odrą 18 — g. 16—8; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20—7.

APTEKI

NR 1 (dodatkowo odtrutki i tlen) Jagiellońska 16a — tel. 371-55; Nr 3 — al. Piastów 70 — tel. 465-17; NR 73 — Marcina 1 —tel. 221-09; NR 10 — Glinki; NR 12 — Podjuchy.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-21, 469-22, 460-23, 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 916; Pociągi odjeżdżające 917.

PUNKT INFORMACJI PŻM — tel. 347-16.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32, g. 8—18.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

14.40 i **15.15** Politechnika TV. **15.55** „NURT". **16.30** Dziennik TV (kol). **16.40** Harcerski raport. **17.10** Losowanie Małego Lotka. **17.20** Informacje, towary, propozycje. **17.35** Film dokum. „Wacław Taranczewski" (kol). **18.05** Kronika Pomorza Zachodniego. **18.25** Film z serii „Łuk tęczy". **19.20** Dobranoc. **19.30** Dziennik TV (kol). **20.20** Z cyklu „Mity i rzeczywistość" — film ang. **21.50** „Forum" — z udziałem ministra gosp. teren. i ochrony środowiska — Jerzego Kusiaka. **22.30** „Wielcy ludzie a muzyka" — Stefan Żeromski". **23.10** Dziennik TV (kol.).

PROGRAM II

17.15 Program o kulturze szczecińskiej „U początku drogi". **17.40** Pieśni polskie. **18** Świat w kamerze naszych reporterów. **18.45** Lekcja j. francuskiego. **19.20** Dobranoc. **19.30** Dziennik TV (kol). **20.20** „Twarzą w twarz". **21** „24 godziny" (kol). **21.10** „Studio przebojów". **21.55** NURT. **22.25** Lekcja j. angielskiego.

CZWARTEK

6.30 i **7** TV Technikum Rolnicze. **9.10** Z serii „Telefon 110". **10.25** Film „Łuk tęczy". **11.05** J. pol. dla kl. 7—8. **13.45** i **14.30** TV Technikum Rolnicze. **15.05** Matematyka w szkole. **16.30** Dziennik TV (kol). **16.40** „Ekran z bratkiem". **17.45** Teleturniej. **18.05** Kronika Pomorza Zachodniego. **18.25** Anatomia sukcesu. **19** TV słownik ekonomiczny. **19.20** Dobranoc (kol). **19.30** Dziennik TV (kol). **20.20** Film z serii „Telefon 110". **21.30** Sport. **21.40** Listy i polityka. **22.10** Kabaret „Kalosz". **22.55** Dziennik TV (kol). **23.10** Informacje, towary, propozycje.

PROGRAM II

17 „Ludzie nauki". **17.20** Polski film animowany. **17.40** Dni Muzyki Organowej. **18.10** „Za kierownicą". **18.40** Lekcja j. ros. **19.20** Dobranoc. **19.30** Dziennik TV (kol). **20.20** Kalejdoskop sportowy (kol). **20.35** „Parada przebojów". **21.20** Magazyn lotniczy. **21.50** „24 godziny" (kol). **22** Lekcja j. francuskiego.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.25 Sztuka TV CSRS „Mówca". **16.50** „Republika Bangladesz". **17.25** Wiadomości. **17.30** Gimnastyka. **17.45** Widowisko dla dzieci. **18.10** Rum. film „Ostatnie zwycięstwo". **18.40** Telereklama. **18.45** Prognoza pogody, pozdrowienia TV dziecięcej. **19** Spotkanie w Berlinie. **19.30** Kronika. **20** Sztuka TV „Misja". **21.35** Kronika. **21.50** Sport. **23.30** Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I (na fali 1322 m UKF 67.52 MHz).

15.05 Listy z Polski. **15.10** Przed XIII konkursem Piosenki Radzieckiej. **15.35** Operetka i jej twórcy. **16.10** Wiosenne przeboje. **16.30** Aktualności kulturalne. **16.35** Nagrania z efektem. **17** Radio-kurier. **17.20** Dyskoteka młodych. **18.25** Kronika muzyczna. **19.15** W kręgu paryskich przebojów. **19.45** Rytm, rynek, reklama. **20** Naukowcy rolnikom. **20.15** Fonoserwis. **21** Ekonomia na co dzień. **21.15** 600 sekund dla smyczków. **21.25** Koncert chopinowski. **22.15** Mikrorecital wieczoru. **22.30** Moto-sprawy. **22.45** Taneczne ABC. **23.05** Korespondencja z zagranicy. **23.10** Mały przewodnik po muzyce rozrywkowej. **23.35** Spotkanie z jazzem. **0.05—3.00** Program nocny.

PROGRAM II (na fali 230 m i UKF 68.78 MHz)

WIADOMOŚCI: **18.30, 21.30, 23.30;** SERWIS RYBACKI: **18.25, 0.01**
15 Program dla młodzieży. **15.40** Aud. folklorystyczna. **16** W troscze o słowo i treść. **16.15—17.25** Szczecin UKF. **16.15** Niebieskie żagle. **16.30** Aud. dla młodzieży szkolnej. **16.50** Piosenki z nastrojem. **17** PAW. **17.25** Szczecińskie popołudnie. **18.20** Radioreklama. **18.40** Świat i my. **19** Kwadrans jazzu. **19.15** Lekcja j. francuskiego. **19.30** Słuchowisko „Postanowiłem się zmienić". **20.10** Muzyka kameralna. **20.30** Dzieła W. Lutosławskiego. **21.15** Muzyka jazzowa. **21.55** Radio — szkole. **22.30** URIT „Fala grawitacyjna". **22.40** Moje przygody poetyckie. **23** Radiowy przewodnik operowy. **23.35** Co słychać w świecie? **23.40** Utwory współczesnych kompozytorów.

PROGRAM III (na falach krótkich 31, 41, 42, 49 m i ultrakrótkich 65.96 MHz).

15.10 Archiwalia Polskich Nagrań. **15.30** Herbatka przy samowarze. **16.05** „Pyzy i arszenik". **16.15** Piosenki chórem. **16.45** Nasz rok 74. **17.05** „Drzewo liści nie dobiera". **17.15** Mój magnetofon. **17.40** Pisarz miesiąca. **18** Piosenki z różnych obrotów. **18.30** Polityka dla wszystkich. **18.45** Z nowych nagrań J. Clerca. **19.05** „Ocrlenie". **19.35** Muzyczna poczta UKF. **20** Reminiscencje muzyczne. **20.45** Teatrzyk „Zielone Oko". **21.10** Światowe przeboje **21.25** Laureaci festiwalu piosenki studenckiej w Krakowie. **21.50** Opera tygodnia. **22** Fakty dnia. **22.08** Gwiazda 7 wieczorów. **22.15** Jazz. **23** Chwila poezji. **23.05** Sonaty Bacha. **23.22** Sylwetka muzyka.

Kosmetyki „Florina"

1326-K

Polska Żegluga Morska w Szczecinie

uprzejmie informuje pracowników i ich rodziny

że organizuje

wczasy rodzinne w sezonie letnim 1974

w następujących miejscowościach:

- ▼ POGORZELICA (camping — nad morzem)
- ▼ POLANICA-ZDRÓJ (pensjonat „Małgosia")
- ▼ ZAKOPANE (dom wypoczynkowy)
- ▼ GOŁUŃ (camping — Szwajcaria Kaszubska)
- ▼ CZARLINO
- ▼ SUCHA DOLINA k/Piwnicznej (hotel górski)

Zgłoszenia na 14-dniowe wczasy rodzinne przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela Dział Socjalny PZM Szczecin DOM MARYNARZA, II p., pokój 213, tel. 224-61, wewn. 223.

Termin przyjmowania zgłoszeń upływa z dniem 30 kwietnia 1974 r.

1971-K

Od 25 kwietnia br.

okazyjna sprzedaż odzieży sportowej

oraz niektórych ARTYKUŁÓW BRANŻY PAPIERNICZEJ

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZYMI I SPORTOWYMI W SZCZECINIE

zaprasza do sklepów:

„Cyrkiel" — Szczecin, ul. Mazurska 21

„Camping" — Szczecin, al. Wyzwolenia 21/23

„Pastela" — Świnoujście, ul. Armii Czerwonej 9

„Sparta" — Świnoujście, ul. Armii Czerwonej 7

„Piórnik" — Stargard, ul. Armii Czerwonej 104

„Kajak" — Stargard, ul. Słowackiego 4

„Żagiel" — Gryfice, pl. Zwycięstwa 7

„Mazak" — Gryfice, ul. Niepodległości 46

„Spining" — Dębno, ul. Mickiewicza 45

„Klaser" — Dębno, ul. Mickiewicza 11

„Hokej" — Myślibórz, ul. Boh. Warszawy 21

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!

1970-K

PRACA

POTRZEBNA opiekunka do niemowlęcia. Zapewniam mieszkanie i wyżywienie. Las Arkoński, dom w ogródku, tel. 749-67, godz. 15—20. 5822-G

POTRZEBNA samotna pani do opieki nad dwojgiem dzieci. Wiadomość: tel. 426-21, wew. 22, od 7—15. 5824-G

MATRYMONIALNE

SAMOTNA, inteligentna, niezależna miłej prezencji, lat 54, pozna kulturalnego pana do lat 65. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5392.

NIERUCHOMOŚCI

NOWY dom w Dziwnowie (blisko plaży) — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5806.

DZIAŁKĘ budowlaną z rozpoczętą budową — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5346.

PILNIE kupię pół domu jednorodzinnego w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5373.

RÓŻNE

TELEWIZYJNE Pogotowie, Edward Dydo, tel. 367-18. 3878-G

POGOTOWIE Telewizyjne tel. 75-821, Dudzik. 4925-G

POGOTOWIE Telewizyjne, Śmiechowski, tel. 272-60. 4237-G

POGOTOWIE Telewizyjne Elektronik, 6-miesięczna gwarancja, tel. 62-713. 4475-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, Uznański, tel. 759-59. Półroczna gwarancja. 4674-G

POGOTOWIE Telewizyjne tel. 25-814, Sławiński. 4770-G

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 459-59, Łazaronek. 5300-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, tel. 43-826, Mochol. 4057-G

POGOTOWIE TV-ZURIT, Wielka 25 Zgłoszenia w godz. 8—19, tel. 356-96 oraz 359-55. Półroczna gwarancja. 1513-K

GARAŻ na Pogodnie od najmę, tel. 701-02. 5327-G

KUPNO

SILNIK Perkins na części kupię, tel. 73-649, po 17. 5394-G

OPONY używane każdą ilość na felgi 14—15—16 do trakcji konnej kupię tylko dnia 10 maja. Szczecin, Kadłubka 18. 5139-G

TYPOWY garaż blaszany — kupię. Wiadomość: tel. 62-23-63, po godz. 16. 5305-G

KUPIĘ niedrogo używane biurko ciemne. Wiadomość: Kossaka 14, godz. 18—20. 5309-G

BONY PKO kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5340.

WÓZEK głęboki prod. NRD kupię, tel. 82-05-07. 5343-G

CZĘŚCI lub kompletny most napędowy samochodu „Humber" typ III — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5347.

MŁODEGO, czarnego jamnika kupię, tel. 72-274. 5359-G

SPRZEDAŻ

KINESKOPY do wszystkich typów telewizorów, 18-miesięczna gwarancja. 700—1000 zł — sprzedam. Krzywoustego 74—12 (oficyna), tel. 364-11. 3612-G

„ZASTAWĘ" — sprzedam tel. 723-34, od godz. 17.15 do 19.15. 5313-G

TAPCZAN 2-osobowy, lodówkę Polar 40 — sprzedam, tel. 717-11. 5393-G

WÓZEK głęboki, dziecięcy — sprzedam, ul. Pułaskiego 7—15. 5391-G

WÓZEK dziecięcy, uniwersalny — sprzedam, ul. Bogusława 3—9. 5314-G

OBRONNEGO psa doga z rodowodem — sprzedam, Szczecin, Kaszubska 58—2-a. 5315-G

SAMOCHÓD Syrenę 103, garaż w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Pocztowa 6—16, od godz. 15. 5318-G

TRÓJKOŁOWIEC inwalidzki — sprzedam. Parking przy głównej bramie Stoczni Szczecińskiej. Informacja na miejscu. 5319-G

SYRENĘ 102 — sprzedam lub zamienię na motocykl MZ warunki do omówienia. Police, ul. Woj. Polskiego 103. 5322-G

TAKSOMETR „Poltax 2" przerobiony na nową taryfę — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5328.

NOWY silnik doczepny D-25 — sprzedam. Wiadomość: tel. 21-508. 5341-G

SYRENĘ 103 z silnikiem Wartburga — sprzedam. Stobno 11, pow. Szczecin. 5353-G

PIANINO m-ki Wolack Berlin oraz radio Twist z adapterem — sprzedam. Tel. 820-631. 5355-G

PSA setera irlandzkiego — sprzedam, tel. 749-04. 5356-G

BILARD elektryczny — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5358.

WÓZEK głęboki prod. NRD — sprzedam, tel. 226-86, od godz. 16. 5361-G

SYRENĘ 104 w dobrym stanie po przebiegu 40 tys. km okazyjnie sprzedam. Wiadomość: tel. Kamień Pomorski 461 lub Szczecin 45-997 (do 15) oraz Police 374 po 17. 5362-G

TELEWIZOR Klejnot, kineskop z 15-miesięczną gwarancją — sprzedam, cena 3 000 zł, tel. 241-41. 5363-G

SZYBY samochodowe przednie do „Rekorda" Volkswagena 1600, „Fiata 850", „Floridy" DS-21 — sprzedam. Tel. 378-14. 5365-G

SZCZENIAKI owczarki alzackie — sprzedam, Szczecin, al. Jedności Narodowej 34—2. 5371-G

SYRENĘ 103 tanio sprzedam, Cyryla i Metodego 12/12, po godz. 17. 5372-G

„JUNAKA" z przyczepą, stan dobry — sprzedam, ul. Cegielskiego 3/2 w godz. 16—20. 5378-G

UKŁAD kierowniczy do Renault R 10 — sprzedam. Szczecin, ul. Krasińskiego 70—1-a, Zawadzki. 5385-G

LOKALE

MIESZKANIE spółdzielcze M-2, zamienię na M-3 lub M-4. Zgłoszenia tel. 297-57, w godz. od 17 do 19. 5938-G

NOWOGARD — centrum, samodzielną kawalerkę, front, woda ciepła, centralne ogrzewanie, zamienię na mieszkanie w Szczecinie, ewentualnie inne miasto, najchętniej Górny Śląsk. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5307.

ODNAJMĘ pokój kulturalnej osobie z używalnością kuchni i łazienki. Kossaka 14, godz. 18—20. 5308-G

M-2 w nowym budownictwie najchętniej w śródmieściu — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5312.

ŚRÓDMIEŚCIE. 2 duże pokoje, kuchnia, wspólna tylko łazienka, zamienię na jeden duży lub dwa małe pokoje, łazienka. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5311.

DUSZNIKI ZDRÓJ — mieszkanie kwaterunkowe, samodzielne 1 duży pokój z kuchnią (45 m kw.), zamienię na podobne lub mniejsze w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5325.

KUDOWA ZDRÓJ — 3-pokojowe, komfortowe, spółdzielcze mieszkanie, zamienię na równorzędne w Szczecinie. Wiadomość: Kudowa Zdrój, ul. Buczka 22/II/12. Beresińska. 5405-G

MIESZKANIE 2-pokojowe z wygodami, c. o., I p. w Koszalinie, zamienię na mieszkanie M-4 w Szczecinie. P. Gałkowski, Koszalin ul. Szenwalda 5—7. 5329-G

PANIENKA pracująca poszukuje pokoju. Telefon do 14 — 287-06, po 15 — 39-157. 5338-G

KULTURALNY, pracujący kawaler poszukuje pokoju chętnie w śródmieściu z możliwością stołowania się. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5339.

ODNAJMĘ pokój panience. Gumieńce, ul. Różana 6. 5345-G

PANI pracująca, nienałoga, poszukuje pokoju. Tel. 451-05. 5352-G

MAŁŻEŃSTWO z 1.5-rocznym dzieckiem poszukuje pokoju nie umeblowanego z c. o., tel. 704-33. 5354-G

SZCZECIN — 3 pokoje, widna kuchnia, łazienka razem 81 m kw., II piętro, telefon, w śródmieściu, zamienię na podobne lecz mniejsze w Krakowie. Szczecin, tel. 280-87. 5366-G

GDAŃSK — M-3 w nowym budownictwie odnajmę w zamian za mieszkanie w Szczecinie (z telefonem) na okres 2 lat (względnie zamienię na równorzędne). Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5369.

PRACUJĄCA studentka poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5378.

POKÓJ z balkonem, używalnością kuchni i łazienki w centrum, zamienię na podobny lub samodzielny, tel. 346-27. 5374-G

M-4 własnościowe kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5381.

KAWALERKĘ własnościową kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5387.

PANI z 9-letnią córką poszukuje pokoju sublokatorskiego, najchętniej u starszej osoby. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5390.

PANIENKA pilnie poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5297.

DWA pokoje z kuchnią, stare budownictwo, parter, zamienię na nowe budownictwo. Oglądać można do godz. 15. Szczecin, ul. Rewolucji Październikowej 30—1. 5303-G

ZGUBY

AKTÓWKĘ zapinaną z aktami geodezyjnymi zgubiono 22 kwietnia rano na trasie ulica Mickiewicza — Szosa Poznańska. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Parkowa 1/14-a lub tel. 200-88. 5844-G

DYREKCJA, RADA ROBOTNICZA I RADA ZAKŁADOWA

Pomorskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu w Szczecinie z tymczasową siedzibą na Budowie Elektrowni „Dolna Odra" w Nowym Czarnowie, pow. Gryfino uprzejmie informuje, że w dniu

6 kwietnia 1974 roku

dokonano wypłaty nagród indywidualnych z zakładowego funduszu nagród za rok 1973.

Równocześnie zawiadamia się pracowników, że wszelkie reklamacje dotyczące wypłaty nagród będą przyjmowane w okresie jednego miesiąca tj. do dnia 6 maja 1974 r.

Po ustalonym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

1925-K

PRZETARG

Technikum Mechaniczne im. Synów Pułków LWP w Szczecinie przy ul. Kopernika 16 a ogłasza II przetarg nieograniczony na wykonanie robót murarsko-posadzkowych w tut. budynku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w sekretariacie technikum do 3 maja br. w godz. 8.30—15. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 maja br. Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez podania przyczyn.

1972-K

20 kwietnia 1974 r. zmarł

Szczepan Groszewski

nasz nieodżałowany Kolega, długoletni wzorowy pracownik. Pogrzeb odbył się dziś na Cmentarzu Centralnym o godz. 13.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego

składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy oraz wszyscy pracownicy Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 2 w Szczecinie.

BIURO OGŁOSZEŃ TELEFON 466-14

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), I. Jelonek (zastępca red. nacz.), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboroń. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; dalekopisy 210-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Nr indeksu 35029. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne T-6

Piękny czyn hutników na 29 rocznicę wyzwolenia Szczecina

Jutro w Stołczynie odsłonięcie pomnika ku czci Żołnierzy Radzieckich

JUTRO, w przeddzień rocznicy Wyzwolenia Szczecina nastąpi w Stołczynie odsłonięcie pomnika ku czci żołnierzy radzieckich. Pomnik ten stanął na miejsce skromnego obelisku z 1945 roku, u zbiegu ulic Nehringa i Szosy Polskiej, w miejscu upamiętnionym zaciętymi bojami żołnierzy radzieckich o wyzwolenie Szczecina.

Pomnik powstał dzięki inicjatywie i pracy społecznej załogi Huty „Szczecin". Przez dwa miesiące brygady hutników pod kierownictwem mistrzów Tadeusza Młynarczyka i Wincentego Panowicza spędzały tu przy pracy każde wolne popołudnie. Wartość robót wynosi około 250 tys. zł.

Projekt sporządzony został również w czynie społecznym przez mgr inż. arch. Zbigniewa Grudzińskiego z Pracowni Urbanistycznej Urzędu Miejskiego. Postument upamiętniający rocznicę wyzwolenia stolicy Pomorza Zachodniego prezentuje się monumentalnie a zarazem nowocześnie. Dominują w nim marmur i miedź.

W UROCZYSTOŚCI odsłonięcia pomnika wezmą udział przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa i miasta, Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej, przedstawiciele organizacji młodzieżowych, zakładów pracy. Przybędą również przedstawiciele konsulatów. Odsłonięcie pomnika nastąpi jutro, o godz. 15.

Kiedy znikną tabele przeliczeniowe?

Wymianę taksometrów można przyśpieszyć

PRZED MIESIĄCEM pisaliśmy o stanowczo zbyt wolnym tempie wymiany liczników w szczecińskich taksówkach. Jest to — jak wiadomo — niezbędne w związku z wprowadzeniem nowej taryfy. Zbliża się dzień 30 kwietnia, w którym to, zgodnie z zarządzeniem, wszystkie taksometry winny być przystosowane do nowej taryfy.

TYMCZASEM do dziś przystosowano ich mniej niż 50 proc. Nasze sugestie sprzed miesiąca, aby przyspieszyć całą operację... pozostały bez echa.

A że przyspieszyć wymianę taksometrów można, tego dowiodło wczorajsze spotkanie reprezentujących taksówkarzy przedstawicieli Woj. Zrzeszenia PHiU oraz przedstawicieli „Metalotechniki", „Elektrometu" i Urzędu Jakości i Miar, od których to zależy tempo owej wymiany. Na spotkaniu tym dowiedzieliśmy się, że wiele zależy np. od skoordynowania prac warsztatów „Metalotechniki" i „Elektrometu" z punktem legalizującym przestrojone taksometry w Urzędzie Jakości i Miar. Ten ostatni zdwoiłby wydajność pracy, gdyby ... warsztaty przekazywały rytmicznie w ciągu całego tygodnia ustalone ilości liczników. Z kolei przedstawiciele warsztatów skarżą się, że o ile w pierwszej połowie tygodnia spotykają się z natłokiem klientów, o tyle w piątki i soboty... kierowcy taksówek w ogóle nie zgłaszają się z taksometrami. Mamy więc drugą przyczynę ślimaczego tempa przestawiania liczników na nową taryfę. Przedstawiciele „Metalotechniki" i „Elektrometu" twierdzą też, że znacznie przedłuża im pracę zarządzone przez Urząd Jakości i Miar jednoczesne instalowanie w taksówkach specjalnych światełek przy tzw. chorągiewkach z napisem: „WOLNY — ZAJĘTY". Czy trzeba to robić akurat w okresie przestawiania liczników na nowy system opłat?

WIADOMO JUŻ, że termin — 30 kwietnia, kiedy to wszystkie taksówki winny mieć uaktualnione liczniki, **nie zostanie dotrzymany.** Należy jednak uczynić wszystko, by jego przekroczenie było jak najmniejsze. **Pasażerowie nie mogą w nieskończoność płacić za przejazd w oparciu o „tabele przeliczeniowe".** Postanowiono więc, że warsztaty „Metalotechniki" i „Elektrometu" oraz trzeci warsztat prywatny, zwiększą swą „moc wykonawczą" i będą przerabiać dziennie 20 taksometrów. W pierwszej kolejności operacja ta dokonywana będzie w znacznie mniej pracochłonnych licznikach marki „Poltax", natomiast stare liczniki typu „Halda" będą przerabiane dopiero w ostatnim terminie. WZPHiU winno zaś ze swej strony zaapelować do taksówkarzy, by zgłaszali się z licznikami do wymiany również w ostatnich dniach tygodnia.

(tawo)

Termin zgłoszeń przedłużony do 5 maja

PISALIŚMY już, że tegoroczne konkursy p.n. „CAŁY SZCZECIN W KWIATACH-74" cieszą się dużym, rekordowym w stosunku do lat ubiegłych, powodzeniem. Świadczyła o tym ilość zgłoszeń, jakie codziennie napływały do redakcji.

W sumie do współzawodnictwa o miano najefektowniej zazielenionych, zgłosiło się w br. 18 osiedli mieszkaniowych (ze spółdzielni: „Kotwica", „Wspólny Dom", „Zjednoczenie", „Kolejarz", SSM oraz z ADM — 6 i ADM — 13), 16 zakładów pracy i instytucji, 26 szkół, 5 przedszkoli oraz wiele ogrodów przydomowych zarówno prywatnych, jak i z terenów administrowanych przez ADM-y. Stosunkowo najmniej zgłoszono do konkursu hal fabrycznych i balkonów. Dla tych, którzy z różnych względów nie zdążyli nadesłać do redakcji „Kuriera" zgłoszenia do udziału w konkursach „Cały Szczecin w kwiatach-74" wyłania się jeszcze szansa. **Na prośbę uczestników konkursów, przedłużony zostaje bowiem termin zgłoszeń — do 5 maja br.**

Ostatnio swój udział w konkursowym współzawodnictwie nadesłały m.in. FMS „Polmo", PP „Polmozbyt" przy ul. Mieszka I, Wojewódzki Przeciwgruźliczy przy ul. Janosika, Państwowy Dom Dziecka przy ul. Arkońskiej, Technikum i Zasadnicza Szkoła Samochodowa, 5 Liceum Ogólnokształcące, Liceum Ekonomiczne, Szkoły Podstawowe nr nr: 27, 36, 44, 56, 61, Zasadnicza Szkoła Zawodowa FUB „Hydroma", Przedszkola nr nr 31 i 33.

Otrzymaliśmy też z osiedlowych komitetów samorządu mieszkańców zgłoszenia ogrodów przydomowych. Nadesłały je m.in. komitety osiedlowe nr 1 (przy ul. Wielkopolskiej), nr 15 (ul. Królowej Jadwigi), nr 21 (ul. Bolesława Śmiałego), nr 23 (ul. Goszczyńskiego) nr 26, (ul. Broniewskiego). Niestety, nie wszyscy uczestnicy naszego konkursu przeczytali uważnie regulamin (najważniejsze jego punkty powtarzaliśmy na łamach gazety kilkakrotnie). Świadczą o tym zgłoszenia ogrodów przydomowych nadesłane przez... ADM-y nr nr: 1, 2, 4, 7, 22, 24, 26, 27, 32, 37. Zgłoszeń tych nie możemy przyjąć. Regulamin konkursów „Cały Szczecin w kwiatach — 74" wyraźnie określa, iż ogrody przydomowe zgłaszane są przez osiedlowe komitety samorządu mieszkańców. Prosimy więc kierownictwa wymienionych ADM-ów o porozumienie się z samorządem działającym na ich terenie i wspólne wytypowanie posesji, które będą się ubiegały o miano najbardziej ukwieconych.

(tawo)

CAŁY SZCZECIN W KWIATACH 74

A dzieci swoje...

PRZY miejskich basenach przeciw pożarowych Zarząd Nabrzeży i Melioracji Miejskich umieścił informacyjne tablice o treści: „Przebywanie poza ogrodzeniem oraz zanieczyszczanie lustra wody surowo wzbronione".

Napisy swoje, a dzieciarnia swoje... Rzuca do wodnych zbiorników papiery, deski, ogryzki i inne śmieci. Widoki takie zaobserwowaliśmy przy al. Niepodległości i ul. Powstańców Wielkopolskich. Czas by rodzice pouczyli swe pociechy o niestosowności takich zabaw...

(wys)

Notatnik szczeciński

▲ ODCZYT prof. dr Ryszarda Łęskiego pt. „Perspektywy zastosowania feromonów w biologicznym zwalczaniu szkodliwych owadów" odbędzie się dziś, o godz. 18, w sali projekcyjnej Zamku. Odczyt organizuje Szczeciński Oddział Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika.

• • •

▲ ZARZĄD Szczecińskiego Towarzystwa Fotograficznego zaprasza członków i sympatyków na projekcje filmów amatorskich zrealizowanych przez grupę „15.10" T. Najdera, W. Marzęckiego i Z. Wróblewskiego, jutro, 25 bm. o godz. 18, w „Krypcie" Zamku. Wstęp wolny.

• • •

▲ 20 MAJA br. odbędzie się w kinie „Promień" recital Ireny Kwiatkowskiej w imprezie pt. „Porozmawiajmy! I..." Bilety na spektakle są już do nabycia w kasie „Szczecińskiej Estrady" przy al. Wojska Polskiego tel. nr 351-45.

Mieszkańcom osiedla Stare Miasto

Z INICJATYWY ADM nr 13 przy pl. Żołnierza 6, Osiedlowego Komitetu Samorządu Mieszkańców, Terenowej Organizacji Partyjnej oraz Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. F. Nowowiejskiego i Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych, zorganizowana zostanie jutro w gmachu szkoły muzycznej przy ul. Staromłyńskiej 12 ciekawa impreza — pierwszy koncert z cyklu „Muzyka i malarstwo".

Będzie to impreza organizowana przez młodzież obu szkół dla mieszkańców swego osiedla. Po części muzycznej, którą poprowadzi dyrektor PSM p. Marian Zarzycki, otwarta zostanie wystawa prac olejnych uczniów klas III, IV i V PLSP.

Organizatorzy zapraszają na koncert wszystkich chętnych. Wstęp wolny.

Kronika wypadków

WCZORAJ, krótko przed godz. 18 na ul. Jana z Kolna, przy Dworcu Morskim, wypadł z tramwaju nietrzeźwy pasażer, 45-letni Mieczysław G. Po opatrunku w pogotowiu mężczyzna wrócił do domu.

• • •

DO DYŻURNEGO szpitala na Gołęcinie przywieziono wczoraj 43-letniego Jerzego Cz., mieszkańca ul. Budziszyńskiej, który poranił się szkłem z rozbitej szyby. Lekarze stwierdzili uszkodzenie ścięgien dłoni.

• • •

KILKA poważnych wypadków drogowych wydarzyło się wczoraj na jezdniach województwa. M. in. koło Mokrawicy pow. Kamień doszło do zderzenia holującego przyczepę ciągnika „Ursus", którego kierowca zlekceważył przepisy bezpieczeństwa ruchu, z ciężarowym „Starem". Kierowca „Stara", który po zderzeniu uderzył w drzewo, doznał poważnych obrażeń i przebywa w szpitalu. Straty materialne przekraczają 150 tys. zł. W Szwochowie pow. Pyrzyce odpięła się burta przyczepy traktorowej i spadła na mijany właśnie wóz konny, raniąc woźnicę. Kierowca ciągnika zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za niewłaściwe zabezpieczenie pojazdu. W Pniewie pow. Gryfino wybiegł niespodziewanie na jezdnię, wpadł pod motocykl i doznał bardzo groźnych obrażeń 8-letni Romuald W. Chłopca przewieziono do szpitala w Szczecinie. W identycznych okolicznościach doznała obrażeń 7-letnia Iwona Sz., mieszkanka Boleszkowic pow. Chojna.

(ap)

Pierwszy etap matur w szkołach technicznych

UCZNIOWIE najwyższych klas techników zakończyli już jedną część egzaminów maturalnych. Była to obrona pisemnej pracy z wybranego przedmiotu zawodowego. Prace były przygotowywane przez autorów przez wiele miesięcy, często łączyły się z praktyką zawodową odbywaną w zakładzie pracy a pisano je pod kierunkiem nauczycieli danych przedmiotów.

W Liceum Ekonomicznym nr 2, na podstawie zaliczonych prac, wybrane przedmioty zawodowe zdały wszystkie uczennice w liczbie 138. Komisje egzaminacyjne stwierdziły, że zarówno poziom prac, jak i przygotowania do ustnego zdawania młodzieży był wysoki. Pozwala to rokować, iż nie będzie większych kłopotów na samych egzaminach maturalnych. Prace z języka polskiego młodzież będzie pisać 6 maja a z matematyki 8 maja, po czym nastąpi 3-tygodniowa przerwa przed ustnym zdawaniem przez abiturientów sprawdzianu z wybranego przedmiotu. Przez cały ten czas szkoła służy młodzieży konsultacjami prowadzonymi przez nauczycieli.

Najwięcej osób zgłosiło się na geografię (135), sporo zamierza także zdawać z języków obcych. Wiąże się to z dalszymi planami kształcenia się przyszłych absolwentów LE nr 2.

(jf)

Zmiany w „Co, gdzie, kiedy?"

POPULARNY informator szczeciński „Co, gdzie, kiedy?" przeszedł ostatnio metamorfozę. Zwiększono przede wszystkim jego nakład — do 1 500 egz. W sezonie letnim będzie on drukowany nawet w 2—3 tys. egz. Kwietniowy numer zamieszcza też pierwszą, bardzo potrzebną pozycję — informację o nieznanych zabytkach naszego województwa. Poza tym informator wzbogacono o mały plan centrum Szczecina.

Witryna—straszak

TAK nazwać można wystawę punktu usługowego Spółdzielni Pracy „Przyszłość" przy ul. Powstańców Wielkopolskich 44. W witrynie bowiem eksponuje się ku uniwersalnej reklamie (?) — dwa zakurzone, czarne od brudu damskie buty: zimowy kozak i letni pantofelek z odkrytą piętą.

Domyślamy się, że fachowcy zatrudnieni w warsztacie chcieli klientów poinformować, iż nieobca jest im sztuka czyszczenia obuwia. Zastanawiamy się jednak — czy nie lepiej postawić w oknie buty doprowadzone już do estetycznego wyglądu? W każdym razie w ramach wiosennych porządków warto umyć szyby i odmalować okno.

(wys)

Komunikat MO

OSOBY, które 18 kwietnia 1974 r. od godz. 17.30 do 18.30 przebywały w rejonie placu Żołnierza na odcinku od Alei Wyzwolenia do placu Hołdu Pruskiego proszone są o osobiste zgłoszenie się do KWMO, Szczecin, ul. Małopolska 47, pokój nr 224 lub telefonicznie na nr 306-655 w godzinach od 8 do 21.00.

Idąc przez miasto

I JUŻ JEST EFEKT

▲ NIEDAWNO pisaliśmy o brudnym, pustym i samotnym straganie WSOP ustawionym tuż za „Delikatesami" przy al. Wyzwolenia. Dzisiaj z przyjemnością możemy stwierdzić, iż krytyka odniosła skutek. Od kilku bowiem dni uliczne stoisko lśni czystością, jest odmalowane. Prowadzona jest na nim sprzedaż nowalijek oraz owoców cytrusowych.

TE JĘZYKOWE PUŁAPKI

▲ W OKNIE szeszlykarni u zbiegu ulic Wojciecha i Jagiellońskiej ustawiono tablicę: „Sprzedaż piwa wyłącznie do konsumpcji".

Odwiedzającym to miejsce zabito w głowę nie lada ćwieka — wciąż zastanawiają się oni — do czego to jeszcze (oprócz picia) służyć może brunatny trunek?

KWIATKI PILNIE POSZUKIWANE

▲ ROZLEGŁY plac między ul. Kołłątaja i Asnyka na Niebuszewie aż prosi się o zagospodarowanie. Przydałoby się tutaj trochę zielonej trawy, może kwiatów. „Byłoby gdzie wypocząć" — marzą mieszkańcy. Wydaje się nam, że jest to marzenie zupełnie do zrealizowania. Zapraszamy więc na ten teren Zarząd Zieleni Miejskiej.

NOWA PŁEĆ

▲ OPRÓCZ płci pięknej i brzydkiej mamy jeszcze płeć... skórzaną. Tak przynajmniej sądzić by można z obszernej informacji umieszczonej przy jednym z zakładów krawieckich. Na dowód — zdjęcie.

(wys)